

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za wurażową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnośzeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JOZEFĄ ROGOSZĄ.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

nieopieczutowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Błogosławiona redakcja niezwraca Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. Od miejsca wiersza drobnym ismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokolowski, Pasaż Haumanna. w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Backowski 14 Cite de Trévise, John F. Jones & Cie.

Nr. 170.

Kraków, sobota 14 grudnia 1907 r.

Rok XV.

Powrót z emigracji.

II.

Podług danych statystycznych najświeższych w dziesięcioleciu 1896-1907 do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki przywędrowało: z Włoch - 1.615.647 z Austro-Węgier 1.555.716, z Rosji (z Finlandją) - 1.181.862, z Anglii i Irlandii - 729.739, ze Szwecji, Norwegii i Danii - 470.611, z Niemiec - 331.349, z Francji - 40.315, z reszty Europy 34.657 - razem więc z Europy - 5.959.896 emigrantów, wywędrowało zaś z powrotem z Ameryki do Europy w tym okresie 12.139 czyli przeważa imigracji nad emigracją wynosi 5.947.757. Olbrzymia większość tych emigrantów, robotnicy i to robotnicy przeważnie zarabiający na życie najcięższą pracą fizyczną, niekwalifikowani, zwłaszcza napływający z Włoch, Austro-Węgier i Rosji, którzy stanowią przeszło 2/3 wszystkich wychodźców.

Wobec przesłania, jakie obecnie nastąpiło w amerykańskim przemyśle, wieści o powrocie pół miliona tych wychodźców nie wydają się bynajmniej przesadzonemi. Większość tych powracających wychodźców stanowią niewątpliwie wychodźcy z Austro-Węgier i Rosji, jako robotnicy niekwalifikowani, którzy się w niczem do amerykańskiego życia nie przystosowali po za pracą w fabryce, którzy do amerykańskich robotniczych związków nie przyłączyli się tak dla swojej małej inteligencji jak i dla braku zaufania i niechęci amerykańskich robotników ku nim, jako mało kulturalnym, obcym duchem i językiem żywiołom, a przytem obniżającym przez swój napływ i taniość zarobek, a przez to i stopę życiową robotnika amerykańskiego.

Większość zatem powracających wychodźców stanowić według tego powinni i jak to dane wskazują — stanowią Polacy, Rusini, Chorwaci, Słowacy, Słowenci i inne narody słowiańskie. Włosi pomimo że stoją na takim samym kulturalnym poziomie, to jednak osiadają oni w Ameryce silniej, dzięki swej liczbie i zdolnościom organizacyjnym — to samo można powiedzieć o żydach, którzy stanowią przeszło 1/3 wychodźców z Austrii i Rosji i w rzeczywistości stwierdzić można, że pierwsze zastępy powrotnej fali wychodźczej składają się z Polaków, Słowaków, Słowenców, i Rusinów.

Prócz wyżej wymienionych przyczyn które powodują u wychodźców tych narodowości większą niż u innych skłonność do powrotu do starego kraju, działają niewątpliwie u nich silniejsze niż u innych przywiązanie do rodzinnej ziemi, i poczucie że są w Ameryce tymczasowymi przybyszami, pomimo wielkiej siły atrakcyjnej, jaką ma niewątpliwie społeczeństwo amerykańskie.

Takie wrażenie odniesie niewątpliwie każdy, kto się z tymi wychodźcami bezpośrednio zetknie. Oto np. powracający wychodźca z okolic Łańcuta, opowiada o sobie, swem życiu za oceanem, o środowisku i t. p. Liczy on lat 34; w kraju pozostawił żonę i dzieci, którzy teraz nie nawet nie wiedzą jeszcze o tem, że on wraca. Bo postanowienie to przyszło

mu jakoś niespodziewanie. Pracował w walcowni żelaza w m. Cleveland, (w stanie Ohio) w której pracowało blisko 2000 robotników, samych prawie Polaków. Fabryki w zupełności nie zamknięto; „zasztapowała“ teraz na jakie 3—4 tygodnie wskutek, jak tam mówią, wyborów na prezydenta. Pomimo to, pracowano w tej fabryce i pracują nadal tylko mniej, po 3 dni w tygodniu. On zarobku nie stracił, tylko miał mniejszy, bo gdy przedtem odkładał po 32—35 „dolarów“ (dolarów) na miesiąc, teraz odłożył tylko 20 i wyjeżdżać nie myślał, bo jeszcze na 3 dni przed wyjazdem napisał do żony, że jej wyśle pieniądze, aż tu nagle tak go coś „chyciło“, że napisał do agenta o szyf-kartę, za którą np. zamiast początkowo zadanych 25 zapłacił 45 dolarów (za całą podróż od Cleveland do Oświęcimia.) Jechał z New Jorku do Glasgow na okręcie „Columbia“, na którym było 1406 pasażerów, pomimo że w zwykłym czasie nie zabiera nad 700—800 ludzi; jednocześnie z „Columbią“ wyjeżdżało kilka okrętów na Bremę, Hamburg, Antwerpię — wszystkie napelnione wychodźcami europejskimi. Przy przejeździe z Liverpool do Hamburga przez cały czas na Bałtyku były bardzo silne wiatry; charakterystyczne jest, że ani w podróży w tę ani w tamtą stronę nie podległ chorobie morskiej, przeciwnie czuł się bardzo zdrowo, jak nigdy w Ameryce, bo tam praca była ciężka. Pracował 10 godzin dziennie; po angielsku się nie nauczył, „bo jakże się nauczyć: we fabryce maszyny tak huczą, że wszystko trza było na migi pokazywać“, a po za fabryką przestawał tylko z Polakami.

Do Ameryki już nie powróci, bo „za staro“. Brat jego, z którym razem przed 3-ma laty przyjechali do Ameryki do trzeciego brata, pozostał w tym samym Cleveland i ma robotę. Wogóle, jak mówi, wszyscy mogliby nie przyjeżdżać, bo przetrzymać kilka tygodni, — nie trudno, ale nikt nie chce, „bo co tam robić, jak człowiek nie ma roboty we fabryce? darmo tylko pieniądze tam zstawiać“. Co ma darmo tam pieniądze płacić, to woli jechać do „starego kraju“. Na uwagę, że przecież na drodze tam i z powrotem, wyda się więcej, niż na pobyt tam, choćby i przez dwa miesiące, odpowiada, że „drogę to się przez miesiąc odrobi, a pieniędzy to tam nikt zostawiać nie chce“. Występuje tu silnie przekonanie, że pieniądze w Ameryce zarobione, należą do kraju, że je tu wydać trzeba; w Ameryce tylko, bracie pieniądze należy.

Najstarszy brat jego, do którego ongi o-baj przyjechali, powrócił już do kraju. Był w Ameryce przez lat 7, ożenił się tam z córką starego wychodźcy-polaka, sam pracował we fabryce, prócz tego trzymali na „burdzie“ (boarding-house-hotel) t. j. na mieszkaniu i utrzymaniu po 7—8 robotników--wychodźców, uskładali sobie 3000 dolarów (blisko 15000 koron) i powrócili do kraju. Na wychodźcy tym, jak zresztą na wszystkich prawie, znać już przynajmniej zewnętrzną kulturę; narzekał, że na dworcu w Krakowie nie ma pokoju gdzieby się mógł ogolić, pomimo że ma swoją brzytwę. Wygląd ma cywilizowany.

Korespondencja.

(Walka Polaków o prawo. — Losy ustaw antypolskich. — Kardynał Koop jako hukatysta. — Zrowie Wilhelma II. ks. Rupprecht i genera' Ko.m).

Berlin 13 grudnia.

Losy ustaw antypolskich są zawsze jeszcze niepewne. Dla par. 7. ustawy o stowarzyszeniach (zakaz obcych języków) nie znajdzie rząd absolutnie większości. W dyskusji wyjaśniło się, że na mocy tego paragrafu, może policja rozwiązać wszystkie kongresy naukowe, odbywające się w Niemczech, na których chciałiby przemawiać Francuzi albo Anglicy! Byłoby to rzeczywiście widowiskiem godnym nowożytnego krzyżactwa, gdyby w imię hakatyzmu pruscy komisarze policyjni odbierali głos niezonym będącym chlubą świata! Po uchwaleniu par. 7, bojkot kulturalny musiałby wykluczyć Niemcy z rzędu państw cywilizowanych.

Do takich konsekwencji prowadzi polityka gwałtów i bezprawia zainaugurowana tak krzykliwie przez Bülowa i klika dworską...

Oprócz tego, zakaz używania na zgromadzeniach obcych języków, dotknąłby w samych Niemczech nie tylko Polaków, ale Francuzów, Duńczyków, Litwinów, Wendów, a wreszcie nawet Niemców. — bo pod pojęcie obcości można by podciągnąć np. szwabskie narzecze, które bardzo się różni od literackiego języka... To też w parlamencie różni mowcy niemieccy wystąpili w obronie tych innych narodowości, a jeden z konserwatywnych posłów zaopiekował się nawet Mazurami, wydając im świetne, ale cokolwiek zawstydzające świadectwo arcypruskiej lojalności...

W każdym razie wynik dyskusji musiał przekonać rząd, że par. 7 nie będzie przyjęty, i według wszelkiego prawdopodobieństwa kanclerz zrezygnuje pod przymusem z tego barbarzyńskiego przepisu.

Natomiast co do wywłaszczenia wszelkie przewidywania byłyby płonnemi. Wprawdzie brutalna forma konfiskaty prywatnej własności, oburzyła nawet konserwatyistów, ale głównie z tego powodu, że ostatecznie takie postanowienie jest obojętne i rząd mógłby z czasem i nieefektywnych właścicieli ziemskich wywłaszczać. Żądają zatem konserwatyści, aby ustawa wyrażnie była skierowana jedynie przeciwko Polakom, lub aby ją ograniczono tylko do niektórych okręgów dokładnie określonych. Na tem to toczy się za kulisami układy, których rezultat nie jest jeszcze znany.

Bardzo ważnem będzie zachowanie się posłów wolnomyślnych. Stanowią oni wprawdzie w sejmie pruskim nieliczną grupę, ale w parlamencie, bez nich, rząd niema większości. Jeżeli zatem wolnomyślni posłowie przechowali choć odrobine uczciwości politycznej, jeżeli chcą pozostać wiernymi swemu programowi, będą musieli przedłożyć rządowe i z warunkowo odrzucić. Niestety! jest wśród nich zbyt wielu żydów, aby można było śmiało liczyć na ich liberalizm.

Stanowisko posłów polskich, jest naturalnie bardzo trudne a taktyka polska musi być nie-

zumiernie subtelną i zręczną. Nasi posłowie przemawiali rozumnie i energicznie, — niemały jednak obecnie mowców w wielkim stylu, którzyby jak niegdyś Kantak, porwali sejm czy parlament potęgą swojej wymowy, a żywe słowo dużo znaczy tam, gdzie jest tylu posłów niezdecydowanych i szukających orientacji.

W tej rozpaczliwej walce o prawo do istnienia, mają Polacy stanowcze i śmiałe poparcie jedynie ze strony posłów niemieckich katolickich, których mowcy bardzo energicznie i bez żadnych zastrzeżeń, potępił i odrzucił wszystkie antypolskie ustawy.

Tem przykrzej musi nas dotknąć stanowisko zajęte w obec antypolskiej hecy przez kardynała Koppa, który zupełnie otwarcie stanął po stronie rządu! Ostatnie jego postanowienie jest najoczywistszym daniem pomocy hakatyzmowi. Oto kardynał zabronił księżom polskim posługującym do sejmu pruskiego z Górnego Śląska, zastępować się w ich parafiach przez w. karych lub innych duchownych. Jest to poprostu presja celem zmuszenia aaszych księży do złożenia mandatów. I rzeczywiście jeden z nich X. Skowroński wytrzymał już właściwe konsekwencje z zakazu kardynała i mandat złożył..

Zapyta się go, czego chce dotąd X Kopp przez swoją hakatystyczną politykę? Czy jakiś nowy order, lub nowe odznaczenie pruskie? Ma ich już zanadto na księży rzymskiego kościoła, dla którego to „laski“ protestanckiego monarcha, nie powinny przedstawiać zbyt wielkiej siły atrakcyjnej.. ale kardynał Kopp jest przede wszystkim dworakiem i dla jego postępowania decydującą jest opinia panująca obok tronu. Dzięki temu, w najbardziej katolickiej prowincji państwa pruskiego zaczyna się objawiać pewna nieufność do kat. władz kośc., a co gorsza powstaje wśród duchowieństwa rozłam. Bo stałe i niesprawiedliwe protegowanie księży germanizatorów, musi wywołać rozgorzenie wśród polskiego duchowieństwa. W ogólności kardynał Kopp toruje najlepiej drogę so-

cialistycznej agitacji, która dotychczas nie miała prawie dostępu do polsko-katolickiego ludu.. Ale jest to polityka, którą pochwała Wilhelm II. i to wystarcza wrocławskiemu biskupowi..

A tymczasem zdaje się, że grunt, na którym ks. Kopp się opiera jest bardzo nietrwały.. Wieści o złym stanie zdrowia Wilhelma II. nie tylko nie ustają, ale nabierają znacznej wypukłości. Podobno gardło cesarza jest silnie zatakowane. Pobyt w łagodnym klimacie wyspy Wight nie usunął chrypki i osłabienia strun głosowych. Kto pamięta jaka choroba była przyczyną śmierci Fryderyka I. musi mieć poważne wątpliwości co do jego syna..

Cesarz wraca wprawdzie z Anglii, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa nie weźmie zbyt czynnego udziału w rządach państwa. Mówią nawet, że istnieje zamiar przekazania znacznej części funkcji monarszych następcy tronu. Mówią także o nowej podróży cesarza na morze Śródziemne.. Wszystko to rzuca pewien cień na cały dwór, który wogóle posmutniał od czasu znanych skandali. Nie ulega wątpliwości, że z następcą tronu wejdzie dużo świeżego powietrza do zatęchłych komnat pałacu Hohenzollernów..

Inne jeszcze zajścia niepokoją tutejszą opinię publiczną.

Książę Ruprecht bawarski złożył protektorat nad związkiem flotowym, z powodu wyboru na prezesa generała Heima.

Ten związek flotowy, który powstał z inicjatywy osobistej cesarza Wilhelma I. jest ferownie popierany przez sfery dworskie ma za zadanie popularyzować politykę kolonialną i zbierać składki na flotę niemiecką. Ale ten zakres działania nie wystarczał ludziom stojącym na czele. Są to przeważnie był wojskowi, tudzież hakatystyczni politycy, którzy wytworzyli ze związku centrum gwałtownej nieprzyzwolonej agitacji politycznej. Dość powiedzieć, że podczas ostatnich wyborów prezes generał

Keim kazał wydać naładem związku broszury zwalczające namiętnie kandydatów katolickich! Tymczasem w południowych Niemczech Flottenverein ma przeważnie członków katolików. To też ks. Ruprecht, najstarszy zym ks. Ludwika, więc w przyszłości król bawarski, zastrzegł się stanowczo przeciwko ponownemu wyborowi na prezesa generała Keima, gdy zaś mimo to większość wybrała Keima, książę złożył protektorat.. Do jakiej zaś bezcelności dochodzi prusactwo, dowodzi przebieg ostatniego zgromadzenia związku. Gdy w toku obrad poruszono sprawę konfliktu, jeden z członków, znany narodowy liberał, odezwał się głośno: „Co nas obchodzi, że ten tam w Monachium grymasi“

W południowych Niemczech cała ta sprawa nabrała olbrzymiego rozgłosu i powiększy, tylko niechęć do Prus która tam nigdy nie wygasła.

Szowinizm pruski połączony z hakatyzmem rozsądza jeszcze kiedyś jedność niemiecką..

„Bohaterowie“ Portu-Arthura przed sądem.

Petersburg, 10 grudnia.

Po „bohaterach“ Cuszimy przyszła kolej na „bohaterów“ Portu-Arthura. Wczoraj właśnie rozpoczął się sensacyjny proces sławnego w swoim czasie „obroncy“ tej „niezdobytej“ twierdzy, naczelnika Kwantunskiego rejonu forttecznego jen. Stössla i jego pomocników: dowódcy twierdzy portarturskiej jen. Smirnowa, naczelnika sztabu Kwantunskiego pulk. Reissa i naczelnika fortyfikacji Focka. Sprawa de nomine odbywa się przy drzwiach otwartych, ale biletu wstępu na salę otrzymali tylko oficerowie. Po zatem wpuszczono kilku sprawozdawców dzienników petersburskich, którzy jednak

36) Jan Okwiętko.

PRZED BURZĄ.

Spotykali się jednak prawie co niedziela w kościele. Ale w tym świecie, do którego należeli, w świecie, który zewnętrznie dbał o zachowanie wszystkich pozorów religijności, który przestrzegał ściśle słuchania mszy w pewnych znanych kościołach, gdzie jedni drugich rachowali i obserwowali wzajemnie, gdzie trzeba było się stawiać dla samej światowej poniekąd przyzwoitości, w tym świecie, który po za tem chętnie tytułował się klerykalnym, sentymentalizm religijny, chrzestony powszechnie imieniem bigoterji był tolerowanym tylko u starszych pań, lub wyranzerowanych panów, nota bene, jeśli tym ostatnim wysokie stanowisko pozwalało traktować z góry możliwą opinię ludzką. Dla reszty towarzysztwa, wśród młodzieży szczególnie, wszystko, co w sferze religii nie było ironicznym sceptycyzmem, robionem chociażby lekceważeniem, często obłudną nawet indyferencją, uchodziło, jeśli nie wprost za śmieszne, to przynajmniej godne pewnego politowania, jako dowód niezaprzeczonej niższości, jako niewczesny idealizm, albo nie dorośnięcie do kompletnej dojrzałości. Nieliczne wyjątki, które lekcewały tę ogólnie przyjętą regułę, potwierdzały ją tylko, były bowiem odsunięte niejako za niema zgodą od reszty młodzieży i zarówno Zygmunt, jak Giesztold, mieli każdy w pamięci tę wyszukaną grzeczną wyższość, pełną zarazem ironicznego szacunku i źle ukrytego pobłażania, z jaką nieraz sami spotykali te wyjątkowe okazy.

Teraz, idąc obok siebie, obserwowali się nieznacznie z wzajemną nieufnością, z wyraźną niechęcią. Starając się obalamucić, prowadzili

dość ożywiłą rozmowę, gdzie ostre słowa i niechętnie przycinki przeplatały się ze źle udanym cynizmem i wódczną chęcią zachowania za sobą wszystkich awantazów.

Ta ranna wycieczka do kościoła, która rozkrochaliwszy na chwilę ich zeszytniałe umysły, powinała była ich zbliżyć, która mogła dobrze utrwalić rodzącą się przyjaźń i zachęcić do tłumionych zwierzeń, zamiast tego oderwała ich od siebie, bo po za umyślnie przybraną maską, zwyciężeni przez bezmyślnie przyzwyczajenie przeciętnych snobów bojąc się cudzej opinji, bo sami za słabi w przekonaniach za chwiejni w przelotnych uczuciach, nie umieli ani pokazać się, ani przeniknąć wzajemnie takimi, jakimi byli naprawdę, to jest, ludźmi prostymi i pełnymi dobrych, zagłuszonych uczuć, ukrytych ale szczerych i serdecznych zamiarów.

Rozstali się na którymś z rogów zimno i pod złym wrażeniem. Zygmunt powędrował do domu przeklinając mimowolną „gaffe“, i Giesztolda, i niefortunną wycieczkę. Znalazłszy się jednak u siebie, zmienił tok myśli i, zanim się położył na parogodzinną drzemkę, wyjął z pugilaresu list Germaine'v i, bez namysłu rozerwawszy kopertę zaczął go czytać z wyteżoną uwagą.

Germaine'a pisała co następuje:

Kochany Panie!

Wielką przyjemność sprawił mi Pański list, pisany z Berlina. Otrzymałam go przed paru tygodniami, lecz dopiero dzisiaj znalazłam chwilę wolną, żeby Panu porządnie odpisać. Zajęcia domowe i towarzyskie pochłaniały mnie zupełnie do tego czasu. Od pańskiego wyjazdu panowało tu niezwykle ożywienie; najechało masa osób, po okolicznych pałacach wydawano fetę po fecie. Naturalnie musieliśmy brać udział w tej ogólnej wesołości, a

raczej znosić ją z dobrą miną, bo co do mnie, to przyznam się Panu, że robią mi najprzykreszejsze wrażenie te wszystkie masze zabawy, których jedynie pobudką jest fałszywy apetyt nienasycona próżność, lub źle ukryty interes, do którego nawet często przyznać się nie można. Powie mi Pan na to zapewne, że pozuję na starą sceptyczkę, ale trudno, nie jestem już pierwszej młodości, a jeśli mamy nazwać sceptycyzmem brak złudzeń, to może mi Pan wierzyć, że taki sceptycyzm nie jest u mnie pozą. Najlepszym tego dowodem może Panu posłużyć ten fakt, że list Pański, otrzymany po tygodniu prawdziwie zmiechającej światowej mitręgi, zrobił mi wrażenie, jakby mnie owionął świeży wietrzyk, pogodnego majowego poranka, pełen zapachu pól i świeżo rozchyloonych kwiatów. Zrozumiałam, odczytując go, że poza przeżyta cywilizacją zachodu, kryjącą już tylko zgniliznę i chłód, pod zachowanymi pozorami wyrafinowania i piękna, istnieją jeszcze inne, bardziej barbarzyńskie ludy, umiejące czuć silnie i szczerze, które nie pochłania jedynie walka o byt i wieczny rachunek z kredką w ręku. Wrażenie to bardzo silne prawdziwie dodało mi otuchy w chwili apatii i ostatecznego zmiechęcia. Serdecznie Panu dziękując za nie, życzę Mu, aby się wszystko ułożyło według Jego myśli, i żegnam tymczasem w nadziei, że wkrótce znowu zobaczymy Pana, i że na warszawskim bruku nie zapomni Pan

szczerze Mu oddane
G. T.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zawiadamiam Szanowną P. T. Publiczność, że w handlu mym obecnie

Rynek gł. 32 zostaje dział zabawkowy

na Gwiazdkę

bogato zaopatrzonej w wszelkiego rodzaju zabawki, gry towarzyskie, dla każdego wieku po cenach bardzo umiarkowanych.

STEFAN PORĘBSKI, Kraków, Rynek gł. 32, dawniej Schultz.

musieli podpisać deklarację, że nie będą udzielać pismom żadnych informacji bez cenzury prezesa sądu. Ostrożność ta jest zresztą zrozumiała. Przy rozprawie mogą wyjść szczegóły kompromitujące nie tylko oskarżonych, ale wogóle całą gospodarkę wojenną, jak to zresztą było i podczas procesu admirała Niebogotowa.

Wogóle proces przedstawia się bardzo ciekawie, a dzisiejsze sprawozdania pism o wczorajszym pierwszym dniu rozprawy wróżą, że będzie on prowadzony z wielką „paradą“ i potrwa bardzo długo.

Posiedzenie sądu rozpoczęło się o godz. 11-ej rano. Ławę oskarżonych zajmują: generałowie Smiraow, Reiss i Foek — wszyscy w mundurach złotystych obwieszeni orderami. Na samym skraju ławki zasiadł Stössel, ubrany po cywilnemu, w czarnym surducie, lecz również z orderami.

Rozlega się okrzyk: „Sąd idzie. Wstać“. Sędziowie zajmują miejsca.

Rozpoczyna się zwykła ceremonia. Przewodniczący wzywa podsądnych aby wymienili swe nazwiska, wiek, wyznanie i stanowisko. Pierwszy odpowiada główny „bohater“ Portu-Arthura:

„Dymisjonowany generał-lejtenant Stössel, prawosławny, lat 59“. Następnie odpowiadają inni oskarżeni.

Przewodniczący nakazuje wezwać świadków. Z dalszych sal rozlega się brzęk ostróg. Wchodzi tłum oficerów w galowych mundurach. Na czele kroczy Kuropatkin, w otoczeniu generałów i admirałów. Wszyscy ci oficerowie to uczestnicy wojny rosyjsko-japońskiej. Niektórzy z nich mają jeszcze na sobie bandażę. Wśród świadków, których wezwano przeszło 120, jest główny z swych rewelacji w pismach tutejszych współpracownik portarturskiego „Juz. Kraja“ p. Nożyn.

Po tych przedwstępnych czynnościach rozpoczęło się czytanie aktu oskarżenia, który obejmuje przeszło 100 stronnic druku. Od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem odczytano za ledwie jego połowę, poczem posiedzenie przerwano do dnia następnego.

Akt oskarżenia, sformułowany bardzo drobniawo, zawiera zarzuty przeciw oskarżonym wprost klasyczne. Tak nap. między innymi

zarzuca on Stösslowi, że w raportach swych donosił o „zwycięstwach“ i „odznaczeniu“ się oficerów w tych potyczkach, których wcale nie stoczono!

Dalszy ciąg rozprawy, a zwłaszcza zeznania świadków, ujawnią niewątpliwie jeszcze bardziej sensacyjne szczegóły o „bohaterstwach“ różnych Stössliów, których w Porcie-Arthura było niewątpliwie więcej niż zasiada obecnie na ławie oskarżonych.

Delegacje i parlament.

Wiedeń 13 grudnia.

Szczegółowa dyskusja nad ugodą, ukończoną zostanie prawdopodobnie w poniedziałek dn. 16 bm. Przedłożenia rządowe zostaną oczywiście uchwalone znaczną większością. Izba pozbedzie się najcięższego bagażu, który zaraz w początkach jej prawodawczej pracy, nabawił ją tyle kłopotów. Ugoda ta stała się punktem wyjścia do utworzenia obecnej konstelacji politycznej, uczyniła aktualną rekonstrukcję gabinetu, wreszcie zmusiła parlament do poważnej pracy. Rząd odniósł przez przeprowadzenie jej do skutku sukces wielki, a co najważniejsze, stworzył sobie przy tej sposobności większość w parlamencie.

Podobno już dnia 19 bm. zbiorą się delegacje wspólne na kilkodniową sesję, dla uchwalenia wspólnego budżetu. Normalna sesja delegacji odbędzie się prawdopodobnie w lutym. Izba posłów rozejdzie się zatem za kilka dni na 3 miesięczne prawie ferie. Na ostatnim posiedzeniu dokona jeszcze wyborów do delegacji. Już więc od kilku dni odbywają się tu konferencje przywódców stronnictw nad ułożeniem klucza dla ustalenia tych wyborów. Reforma wyborcza zmieniła bowiem reprezentacje poszczególnych krajów tak pod względem narodowościowym jak i liczbowym. Wobec tego otworzyło się klubom pole do targów dla zdobycia jak największej ilości mandatów delegacyjnych. Dotychczas nie przyszło jeszcze do porozumienia, tylko co do kilku krajów koronnych, a zwłaszcza Galicji. Po za tem zawarto dość łatwo kompromisy.

Galicjyjscy posłowie wybierają 7 delegatów. W dawnym kurjalnym parlamencie przypadało 6 dla Koła polskiego, a jeden dla Rusinów. Obecnie Koło polskie nie posiada większości mandatów galicyjskich, skazanem jest przeto na kompromis z inną grupą poselską z Galicji. Od kilku dni toczą się wiec w tej sprawie rokowania między przyrządami: Koła i klubu ludowców. Ludowcy żądają dwóch mandatów, choć według ilości posłów powinni by uzyskać za ledwie jeden. Wypada bowiem na 15 posłów z Galicji jeden mandat delegacyjny, a ludowców jest 17. Prawdopodobnie jednak ludowcy zgodzą się na jeden mandat, Rusini uzyskają dwa, a Koła polskie cztery.

Z innych klubów austriackich najwięcej mandatów uzyskają chrześ-socjalni. W Austrii D Inej, Austrii Górnej i Solnogrodzie zabierają wszystkie mandaty. Socjaliści, mimo, że są po nich najsilniejszym klubem parlamentarnym otrzymają 3 a najwyżej cztery mandaty. Tworzą oni bowiem w poszczególnych krajach koronnych, których posłowie samodzielnie wybierają do delegacji, znaczne mniejszości.

Czechy, na które przypada 10 mandatów reprezentowane będą w delegacjach przez 6 Czechów i 4 Niemców. Otrzymają tu po dwa mandaty agrariusze czescy i młodoczesi, po jednym katolicy narodowcy i socjaliści czescy postępowcy niemieccy, radykali, ludowcy i agrariusze niemieccy. Na Morawach Niemcy za dowolić się muszą jednym mandatem (w dawnym parlamencie mieli dwa), trzy zaś przypadnie Czechom. Na Śląsku zawarli Niemcy liberalni z socjalistami sojuszu dla podzielenia się... jednym mandatem delegacyjnym.

Bukowinę reprezentować będzie w delegacjach naprzemian Rusin i Rumun. Trjesteński mandat przypadnie socjalistom. Na ogół Niemcy utracą dwa lub trzy mandaty na korzyść Słowian. Spodziewać się więc należy, że w ślad za tem pójdzie i obniżenie wpływu niemieckiego na zagraniczną politykę Austro-Węgier.

Z prac komisji parlamentarnych nie ma nic ważnego do zanotowania.

Komisja prasowa uzyskała teraz nowy materiał do pracy. Jest to projekt posła dra Skedla, dotyczący wprowadzenia do Austrii instytucji sądów ławniczych dla spraw prasowych.

Bracia Karamazow.

Ciąg dalszy.

Jak widzicie, próbuję dać tu wam obraz tego, czem ojciec powinien być dla swoich dzieci. Przypatrzmy się teraz, o ile Fedor Pawłowicz, odpowiadał pojęciu takiego ojca. Niestety, tu ojciec był nieszczęściem syna. Mieście panowie odwagę przyznać to, nie zamykajcie oczu na prawdę, nie trwożcie się przed nią jak lękliwe niewiasty. Wszakże nawet przeciwnik mój głosił tu przed chwilą, że rozumie wybornie, jakich uczuć doświadczać musiał sam w obec takiego ojca i przytaczał to dla usprawiedliwienia mego klienta, on prokurator. Przypomnijcie sobie, jakie były dziecinne lata, tego człowieka, czy uczył go kto? wychowywał, oświecał? Czy okazano mu kiedy jakie tkiwsze uczucia? Musi to być jednak serce wdzięczne, jeżeli po 23 latach, pamiętał i czuł wdzięczność za drobny podarek, garstkę orzechów danych mu w dzieciństwie. Bo też nikt mu nie nigdy nie dawał. A gdy po 23 latach powrócił z na wpół zatartymi wrażeniami lat chłopięcych, to pragnął niezawodnie odnaleźć ognisko rodzinne, miał nadzieję, że spotka ojca, który pokocha go na nowo i tęsknił za tą miłością. I cóż znalazł w zamian za te marzenia? Cyniczne urągania, chytre zasadzki w celu pozbawienia go należnego mu dziedzictwa, a w końcu doszło do tego, że ojciec odbijał mu kochankę, za własne jego pieniądze. Przeciwnik mój, wspominał tu z szyderstwem, że klient mój umiał lubować się poezją, dążył do rzeczy pięknych i wzniosłych, a

przecież niema tu powodu do śmiechu. Nie wiecie panowie, ile ukrytej tklivśoci mieszczą w sobie, te bujne, pozornie dzikie matury, jak lgną do piękna i dobra, jak tęsknią za niem. Klient mój ma właśnie taką duszę. Ale nie znalazł sposobności, nie miał możliwości, objawienia tych swoich uczuć. Wspomnieliśmy już wyżej, że ojciec jego nie zasługiwał bynajmniej na miano ojca. Bo trzeba się już raz rozstać z przesadą, że ojcem lub matką nazwać można tych, którzy dali życie dziecku, jeśli nie dali mu nic więcej. Niedawno sądzono jedną kobietę, która zabijała własne dzieci zaraz po urodzeniu. W kufierku jej znaleziono trzy szkielety, zamordowanych przez nią noworodków. Czy ta kobieta była matką? Czy zasługiwała na to święte miano? Nie dość jest urodzić, trzeba zasłużyć na macierzyństwo“ W tem miejscu rozległy się huczne oklaski, ale Fetiukowicz zrobił ruch rękami, jakby się od tych oklasków opedzał i prosił o ciszę. „Panowie“, mówił dalej, „młodzieniec, który ma ojca niegodnego zadaje sobie mimowolnie pytanie. I za cóż mam kochać mego ojca? Na to odpowiadają mu sucho. „Bo jest twoim ojcem.“ „A czyż on kochał mnie kiedy?“ myśli młodzieniec, czy myślał o mnie w chwili gdy mi dawał życie? Prawdopodobnie nie pragnął wcale mego istnienia, ulegając namiętności może pod wpływem wina. Pociąg do pijaństwa, oto jedyne dziedzictwo, które mu przekazał. Czy mam mu być za to wdzięczny?... „Ojcowie nie gorszcie synów waszych „mówi pismo święte. Pozwalamy sobie powtórzyć te słowa nie stosując ich tylko do tutejszych ojców, ale do wszystkich ojców całej

Rosji. Syn któryby stanął przed ojcem swoim, pytając, za co go ma kochać, powinien usłyszeć odpowiedź. — Jeśli ojciec jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie i dowieść synowi, że ten go kochać powinien, nastąpić może normalny stosunek rodzinny. W przeciwnym razie, syn jest wolnym, nie obowiązany do niczego i uważać może ojca swego, za obcego, lub nawet za swego wroga. Tak panowie. Nie waham się głosić tej zasady, bo trybuna, z której przemawiam, powinna być szkołą prawdy i uczciwych, zdrowych pojęć. Przypomnijcie sobie panowie ową fatalną noc morderstwa, noc o której tyle tu dziś opowiadano. Gdyby nawet Dymitr Karamazow, korzystając z umówionych znaków, przeniknął do wnętrza mieszkania, (czego jak wiadomo nie było, bo stanął tylko pod oknem), to wtedy nie popełniłby morderstwa. Wszak chodziło mu tylko o ukochaną kobietę. Przekonawszy się, że jej tam niema, pospieszył by co najprędzej na jej poszukiwanie „Gdzie ona?“ oto jedyne pytanie, które miał wtedy na myśli. Przecież gdyby miał zamiar zabić, zaopatrzyć by się musiał w jakąś odpowiednią broń, nie zaś w kuchenny tłuczek. Gdyby nawet w przystępie nieprzytomnego niepokoju, uderzył nim ojca (czego niezawodnie nie było) to nie w zamiarze zabicia go i w takim razie nawet byłby to czyn dokonany w przystępie instynktowego afektu, nie zabójstwo, a zwłaszcza nie ojcobójstwo. I w takim razie jednak odwołałbym się jeszcze do serc waszych, abyście nie gubili nieszczęśliwego. Jeśli go potępicie, ten człowiek powie sobie „Ludzie ci, nigdy nie dla mnie nie zrobili, nie troszczyli się o

Wyroby z brązu, skóry i drzewa jako podarunki na gwiazdkę polecamy najtaniej :: ::
Janeczka & Ziembicki, Kraków, Rynek 8 (naprzeciw kośc. św. Wojciecha) Ceny niskie!

Dr. Skedl projektuje, by za obrazy czci pełnione drukiem, sadyły sądy ławnicze, składające się z trzech sędziów zawodowych, czterech ławników (t. j. sędziów przysięgłych) i jednego sekretarza. Jak wiadomo, instytucja sądów ławniczych istnieje obecnie w Niemczech, gdzie cieszy się powszechnym uznaniem.

Młodociane wybryki.

„Postępowa“ młodzież, to znaczy żydowska i socjalistyczna, uniwersytetu lwowskiego, urządziła wiec, na którym uchwalono szereg rezolucji „antyklerykalnych“, żądając między innymi oddzielenia wydziału teologicznego od uniwersytetu, i skasowania nabożeństw, rozpoczynających rok szkolny. Te cokolwiek dziecinne uchwały, są ślepiem naśladownictwa ruchu „los von Rom“ wytworzonego jak wiadomo przez Wszechniemców, a protegowanego przez żydów. Jest to smutnym objawem braku krytycyzmu i dziwnego zaślepienia pewnej części polskiej młodzieży, że dała się wzięść na lep agitacji w gruncie rzeczy reakcyjnej i antykulturalnej, ale niestety! u nas jeszcze zbyt często bezwyznaniowa demagogia zakrywa i wypacza pojęcie o prawdziwym postępie.

Udziału w wiecu odmówiła ogromna większość polskiej młodzieży. Prezes i stowarzyszeni akademickich odmówili swych podpisów na zwołanie wiecu, podając następujące motywy:

Akcję o wydzielenie teologii z uniwersytetów zainicjowaną przez czeską „Ligę wolnej myśli“, pojmując jako wysoce nieaktualną i szkodliwą, bo rzucającą zarzewie nowych antagonizmów w społeczeństwo.

Jeżeli podobna akcja miała być prowadzona konsekwentnie, to widzieliby w jej następstwach poważne niebezpieczeństwo dla współczesnej platformy naszego życia akademickiego.

Schodząc ze stanowiska „słuchaczów austr. Uniwersytetu“ na punkt widzenia polskiej młodzieży, widzą w klerykach studujących we Lwowie przyszytych współtowarzyszów w pracy obywatelskiej, że tedy nie zerwanie z nimi wszel

mnie, nie dali mi światła nauki, nie nakarmili mnie, ani przyodziali, umieli tylko wtrącić mnie w ciemnicę, i skazać na ciężkie roboty. Skwitowany jestem z nimi i nie nikomu nie winien. Żli oni są, i ja złym będę, okrutni są i ja okrutnym się stanę. „Talk i panowie, potępiającym wyrokiem zgubicie duszę jego i sumienie, odbierzecie mu możność skruchy i sprawicie, że nie żałować będzie, a przeklinać. Przeciwnie, jeśli mu okażecie miłosierdzie, dusza jego odrodzi się i zmartwychwstanie. Znam to dzikie, ale szlachetne serce, które zdobyć można jedynie aktem wielkiej miłości. Dusza jego przestanie wówczas przeklinać i nienawidzić, a rozplynie się we łzach skruchy i żałości. Nie powie wówczas „Skwitowany jestem, i nie ludziom nie winien“ przeciwnie uzna się dłużnikiem całej ludzkości i dla niej żyć zacznie. Wymówcie panowie słowa przebaczenia, przyjdzie to wam przecie tak łatwo, wobec tego, że niemacie ani jednego niezbitego dowodu winy. Pamiętajcie, że wyroku waszego słucha Rosja cała, ta Rosja, której sądy mają za cel swój odrodzenie, nie zaś ukaranie przestępcy. Jeżeli uczynicie zadość sprawiedliwości i miłosierdziu, zniknie wam z oczu rozszalała trójka, od której stroną ze wstrętem sąsiednie narody, a pozostanie wóz tryumfalny, ze wspnianym spokojem dążący do celu. W rękach waszych nie tylko los klienta mego, ale i los naszej rosyjskiej prawdy, której jesteście stróżami i szafarzami, pokażcie, że w dobrem jest rękę i żeście godni stać na jej straży.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kich stosunków, lecz owszem zaciśnięcie i pomnożenie tych węzłów, jakie ich łączą z polskim życiem naukowym, kulturalnym i towarzyskim Uniwersytetu, winno być usiłowaniem polskiej młodzieży akademickiej.

Wskutek tej abstynencji większości młodzieży polskiej wiec wypadł błado i nie przybrał naturalnie charakteru demonstracji, jak się spodziewali aranżerowie wiecu. Rezolucje uchwalone przesłano pp. Głabińskiemu, Stapińskiemu, Hudecowi. Nadto wysłano do prof. Masaryka telegram z podziękowaniem za „obronę wolności nauki“.

Z powodu tej rezolucji pisze „Gaz. Nar.“ przeceniając jej doniosłość — co następuje:

„Swobody „badania“ tym młodzieńcom nikt nie odbierał i nie dotarli oni jeszcze do zagadnień, w których można napotkać chociażby pozorne sprzeczności między wiarą a wiarą. Dotarli jednak zapewne już oni do zrozumienia, że wiara i jej naukowe uzasadnienie jest dla nas nieocenionym czynnikiem zdrowia narodowego i społecznego. Czują, że na harmonii między wiarą a wiedzą opierają się tamy przeciw swawoli i rozstrojowi. Przewidują, iż dopiero zburzenie harmonii między wiarą a wiedzą stworzy warunki rozwoju destrukcyjnego, którego pragną w imię swego postępu. Łączność duchowieństwa z narodem, zasługi naszego duchowieństwa na polu pracy narodowej, są im niepotrzebne. Dla doktryny obcej chcą pozbać społeczeństwo tak ważnej siły, wyrzucić ją po za nawias, poniżyć ją — tak, jak gdybyśmy mieli sił za wiele!

Zapominają, że polscy teologowie przyświecali społeczeństwu przykładami ofiar narodowych. W polskim wiec Uniwersytecie odmawiać miejsca nauce, która okazała się zawsze zgodna z duchem narodowym, byłoby krzywdą na jaką się zdobyć może tylko niewdzięczność tych, co się nie liczą z znaczeniem ofiar w przeszłości, a na przyszłość ponosić ich nie chcą sami.“

Niekoronowany król Macedonii.

Jak doniosły telegrams, zamordowani zostali w Sofji nocy onegdajszej dwaj znani przywódcy macedońscy Borys Sarafow i prof. Garwanow. Obaj padli z ręki pewnego Macedończyka, który zastrzelił ich przed drzwiami mieszkania Serafowa.

Właściwe nazwisko mordercy — jak i przyczyny morderstwa nie są znane. Podczas wojny serbsko-bułgarskiej, sprawca mordu stał na czele oddziału w Macedonii, występując pod nazwiskiem Panica. Ostatnio był on członkiem grupy rewolucyjnej Sandańskiego, zdeklarowanego przeciwnika partii Sarafowa i Garwanowa. Morderstwo to przypisują też ogólnie partii Sandańskiego, która na wykonawcę wyroku przeznaczyła Panicę.

Sarafow i jego zwolennicy pracowali w ostatnich czasach nad obudzeniem się nowego ruchu rewolucyjnego w Macedonii wbrew zamiarom frakcji przeciwnej, na czele której stał Sandański, śmiały naczelnik bandy, sprawca napadu i uprowadzenia przed laty Angielki Miss Stone. Ó prawdziwodobieństwie tych domysłów świadczy również i okoliczność, że Panic do niedawna zaliczał się do stronników Sandańskiego, przed niedawnym jednak czasem miał się z nimi poróżnić i ofiarował swe usługi Sarafowowi, żądając wzamian 3000 franków celem utworzenia własnej bandy. Serafow odmówił jednak temu żądaniu. Onegdaj zaprosił Sarafow Panicę i Garwanowa do siebie na wieczór. Gdy następnie Sarafow zęgnął się z nimi o północy, Panica wy dobył nagle browning i dwoma szybko po sobie następującymi strzałami, położył obu trupem.

Borys Sarafow urodził się w roku 1869 w wsi Ljubjehowo w okręgu Nowrokop, ja-

ko trzeci syn nauczyciela Piotra Sarafowa. Ojciec jego był organizatorem walki z Grekami w kwestji kościelnej; często też odsiadywał karę więzienia skazany na nią przez rząd turecki. W roku 1886, ojciec Borysa Sarafowa oraz jego dziadek deportowani zostali na lat piętnaście do Karaman w Małej Azji. Borys, po ukończeniu szóstej klasy w gimnazjum w Salonik. udał się w r. 1889 do Sofji, gdzie znalazł swego ojca i dziadka, którzy rok przedtem zdołali zbiedz z miejsca wygnania. Mając lat 17 wstąpił Borys do szkoły wojskowej. Ukończył ją w r. 1892 z dobrym postępem. Mianowany oficerem pułku piechoty, nie długo pozostawał w służbie; jako gorliwy propagator myśli utworzenia komitetu rewolucyjnego macedońskiego, podjął się organizacji oddziału ochotniczego, na czele którego następnie w r. 1895, w czasie ruchu macedońskiego zjawił się na granicy tureckiej. Przekroczył ją 1 lipca, przebył góry Pirin-Planina i po dwunastodniowym marszu przez nieznaną ścieżkę dotarł do miasta Melnik, gdzie napadł na urząd pocztowy, pochwyił urzędników, poczem podpalił gmach prefektury. Po powrocie do Sofji, przyjęli Sarafowa tamtejsi rewolucjoniści entuzjastycznie. Następnie wygotował Sarafow plany dalszego działania, poczem wstąpił powtórnie w służbę wojskową. W roku 1899, na życzenie kongresu macedońskiego, staje Sarafow wraz z nadperucznikami Dawidowem i Kowaczewem na czele komitetu ruchu i od-tąd poczyna gorączkowo działać.

Działalności tej zawdzięcza Sarafow popularność, jaką cieszył się zarówno w Bułgarii, jakoteż w Macedonii. Zwiedził całą Macedonię tworząc bądź nowe stowarzyszenia rewolucyjne, bądź też zachęcając do nowych czynów. Wkrótce nastąpił dla komitetu czasy ciężkich przeżyć. U steru rządu stanęło ministerjum koalicyjne. Organizację macedońską poczęto przesładować, zaś Sarafow i jego przyjaciele zostali aresztowani i postawieni w stanoskarżenia. Proces atoli skończył się uwolnieniem Sarafowa. W ostatnich latach przedsięwiał on kilka podróży zagranicę w celach agitacyjnych.

Po rozwiązaniu komitetu ruchu, stanął Sarafow wraz Gruewem na czele wewnętrznej macedońskiej organizacji. Po śmierci Gruewa wstąpił w jego miejsce 36-letni profesor gimnazjalny Garwanow.

Śmierć Sarafowa, zwanego popularnie „księciem Macedońskim“ dotknęła ciężkim ciosem bułgarów macedońskich, oplakujących dziś utratę swego ukochanego wodza. Natomiast przyniosła prawdziwą ulgę rządowi tureckiemu. Rząd ten wyznaczył swego czasu 2000 funtów tureckich za głowę Sarafowa.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 14 grudnia.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś w sobotę Izydora męczennika i Spirydona biskupa; jutro 3 niedziela Adventu, Wiktora męczennika i Walerjana biskupa; w poniedziałek Euzebiusza i Albiny męczenników.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczyna się o godzinie 7 minut 33, zachód przypada o godzinie 3 minut 36, długość dnia godzin 8 minut 3.

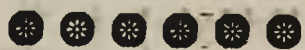
— **Nabożeństwa.** W poniedziałek w Katedrze na Zamku w grobach królewskich, o godz. 10 rano, Msza św. za duszę wielkopomnej pamięci króla Jana Kazimierza i Marji Ludwiki.

W tymże dniu w kościele OO. Dominikanów rozpoczyna się Nowenna do Bożego Narodzenia z wystawieniem Najśw. Sakramentu, rano o godz. 6 po poł. o godz. 4.

— **Program otwarcia Izby rękodzielniczej** obejmuje Nabożeństwo w kościele Marjackim o godz. 9 rano, następnie o godz. 11 uroczy-

Na gwiazdkę! 131 lat istniejący magazyn zabawek, lalek, gier towarzyskich, koni na biegunach itd. pod firmą C. SZCZURKOWSKI, KRAKÓW, GRODZKA 2.

(Dawniej Bruno Hahn)



Poleca wiele nowości po bardzo niskich cenach.



ste poświęcenie i otwarcie Izby na Kotłowym a w końcu przyjęcie gości w salach Starego teatru.

W otwarciu wezmą udział Namiestnik i Marszałek krajowy.

— **Kalendarz niedzielny.** W niedzielę dn. 15 grudnia rb.

Teatr miejski po południu „Wojna domowa,” wieczorem „Mąż idealny.”

Stary teatr po południu „Podwieczorek muzyczny” orkiestry „Harmonji,” wieczorem koncert muzyki wojskowej.

Powszechne wykłady uniwersyteckie „Ostatnia epoka lodowa” wykład dra Stef. Smoleńskiego.

Izba Rękodzielnicza przed południem uroczysta inauguracja Izby.

„Sokół” krakowski po połud. koncert ludowy, wieczorem, Popis gimnastyczny.

Resursa urzędnicza wieczorem przedstawienie amatorskie „Dom warjatorów”

„Eleuterja” odczyt dra Wikt. Kuźniara „Mamut i nosorożec ze Staruni, a epoka lodowa u nas.”

Wystawa budowlana gwiazdkowa wystawa.

Pałac Spiski przedstawienie bioskopowe.

Cyrk Edisona przedstawienia kinematograficzne.

„Sokół” podgórski Loteria spożywcza.

Sala Rady Miejskiej. Wiec w sprawie obrony kresów.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota: „Mąż idealny”, sztuka w 4-ach akt. Oskara Wilde’a (nowość).

Niedziela o godz. 3 po poł. „Wojna domowa” kom. w 3-ach akt. Z. Przybylskiego (ceny niższe do połowy).

O godzinie 7-ej „Mąż idealny”.

Poniedziałek: „Ich czworo”, trag. ludzi głupich” w 3-ach akt. G. Zapolskiej-Janowskiej.

Wtorek: „Naręczona w depozycie” kom. w 4 aktach.

Sroda: „Przemysł pani Warren” sztuka w 4 akt. B. Shaw’a.

Czwartek: „Mąż idealny” sztuka w 4 akt. O. Wilde’a.

Piątek: „Ptaki” Arys tofanesa.

Sobota: „Jadzia wdową” krot. w 3 aktach R. Ruszkowskiego.

— **LAUREACI NOBLA.** W uzupełnieniu telegramu, podajemy kilka dat biograficznych o tegorocznych laureatach Nobla.

Pierwszy z nagrodzonych w rb. z funduszu Alfreda Nobla prof. Eduard Buchner urodził się dnia 20 maja r. 1860 w Monachjum. W roku 1891 zaczął wykładać chemję, jako docent prywatny w uniwersytecie monachijskim, a następnie w Kielu. W roku 1896 powołano go na profesora nadzwyczajnego chemji do Tübingen, a w r. 1898 na profesora zwyczajnego chemji ogólnej w akademji rolniczej w Berlinie. Sława jego opiera się na odkryciu zymazy, tj. enzymu fermentu alkoholowego. Studja w tym względzie zawarł w dziele, które ukazało się w roku 1902 p. t. „Die Zymasse Gärung”.

Drugi z laureatów, Albert A. Michelson, jest obecnie profesorem fizyki w uniwersytecie w Chicago. Odnosił się głównie pracami w zakresie optyki, zwłaszcza zaś interferencji światła. Najważniejszy wynalazek jego stanowił t. zw. spektroskop stopniowy, przyrząd rozkładający światło spektralnie na wielką skalę. Słynne jest również doświadczenie Michelsona o wpływie ziemi na ruch postępowy światła. Doświadczenie to dowiodło, że ruch ziemi nie wywiera żadnego pod tym względem wpływu.

Dr. Karol Ludwik Alfons Laveran urodził się dnia 18-go czerwca roku 1845 w Paryżu. Studja odbywał w wojskowej akademji lekarskiej w Strasburgu, którą ukończył w roku 1867. Był najpierw lekarzem wojskowym, a jednocześnie profesorem w wojskowej akademji lekarskiej Val de Grace w Paryżu.

W 1891 r. podał się do dymisji, poświęcając się zupełnie studjom bakteriologicznym. Obecnie zajmuje stanowisko kierownika laboratorium w instytucie Pasteura. Jest członkiem instytutu francuskiego i Akademji lekarskiej. Największą jego zasługą stanowi odkrycie we krwi ludzkiej mikroorganizmu wywołującego malarję.

Nazwisko zdobywcy nagrody literackiej Rudjarda Kiplinga znane jest dobrze szerszemu ogółowi. Dzieła jego to odzwierciedlanie życia pełnego przygód i wędrówek. Urodzony w 1866 roku w Bombaju, jako syn malarza wychował się w Indjach, odbywał liczne podróże po Birmie, Chinach, Japonji i Ameryce północnej. Poetyczne jego, pełne egzotyczności „Księgi dżungli” przełożono na wszystkie niemal języki europejskie. Prócz tego wslawił się niezmiernie realistycznymi obrazkami z życia żołnierzy angielskich w Indjach i licznymi poezjami.

Nagrodę za szerzenie idei pokoju powszechnego otrzymali prezes włoskiej ligi pokojowej Teodor Moneta i prawnik francuski Ludwik Renault, o których pisaliśmy już poprzednio.

— **Po wygnaniu biskupa Roopa.** Przed kilku dniami pomieściliśmy wiadomość warszawskiego „Słowa” o tem, jakoby władze rosyjskie oznaczyły kapitule wileńskiej termin wyboru administratora i jakoby zagroziły prądotem deportacją w razie nieotrzymania odpowiedzi przychylniej. Obecnie „Dziennik wileński” pisze w tej sprawie:

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że powyższe informacje są mylne. Kapituła otrzymała tylko „zakaz” od władz wybierania na administratorów djecezji księży prałatów Frąckiewicza i Sadowskiego; kapituła ze swojej strony w początkach października, odmówiła stanowczo wogóle wyboru administratora, opierając się na brzmieniu prawa kanonicznego, według którego administratora nie wybiera kapituła, lecz mianuje biskup. Ani władze miejscowe, ani też petersburskie żadnych terminów kapitule nie oznaczały i sprawa ta pozostała w tej samej fazie, jak dawniej. Kapituła jest naturalnie przygotowana na wszelkie ewentualności.

— **Potworne morderstwo.** W tych dniach dokonano w Wilnie potwornego morderstwa na osobie sędziego śledczego Bolesława Rosickiego i jego żony. P.P. Rosickich zamordowano we własnym mieszkaniu. Gdy rano otworzono drzwi ich mieszkania, oczom obecnych przedstawił się okropny widok. W kuchni na podłodze leżał w kałuży krwi p. Rosicki z 24 ranami, zadanymi nożem, a w sypialni, zbroczona krwią tuliła do piersi swe najmłodsze dziecko p. Rosicka, która wkrótce skutkiem odniesionych ran, zmarła.

Zabity był synem profesora gimnazjum kaliskiego. Wydział prawny ukończył na uniwersytecie warszawskim. Dłuższy czas przebywał w Saratowie na stanowisku sędziego pokoju. Tam też ożenił się z swą rodaczką panną Butkowską.

S. p. Rosicki był pierwszym Polakiem-sędzią, który otrzymał przed pół rokiem tranzlokację z Cesarstwa do Wilna. W ciągu kilku-miesięcznego pobytu w Wilnie zmarły zjednął sobie wielkie uznanie jako człowiek szlachetny i sędzia sprawiedliwy.

S. p. Rosiccy osierocili troje drobnych dzieci.

Jak wykazało przeprowadzone śledztwo morderstwa dokonał służący p.p. Rosickich Awdoszko, którego aresztowano. Zbrodniarz przyznał się do winy nie wykazując żadnych oznak skruchy. Oświadczył on, że zabił Rosickich w celu rabunku i w tym celu tylko objął u nich obowiązek, ponieważ dowiedział się, że Rosiccy mają 4 tysiące rubli.

Najpierw zamordował on p. Rosicką. Na krzyk jej wybiegł mąż. Wówczas Awdoszko rzucił się na Rosickiego i nożem zadał mu kilka ran. Rosicki upadł na podłogę. Walka trwała około 10 minut. Była chwila, gdy mor-

dery wypadł z ręki noż i sam on był obezwładniony, ostatecznie jednak pokonał swą ofiarę.

NOWA KATASTROFA W KOPALNI. Telegrafy doniosły już o strasznej katastrofie, która nawiedziła kopalnię węgla koło Fairmont, w Wirginji Zachodniej. Fairmont liczy około 11.000 mieszkańców, którzy bez wyjątku prawie trudnią się górnictwem. Katastrofa wydarzyła się w kopalni Towarzystwa „Fairmont-Coal-Company”. Przyczyna katastrofy nie została dotąd stwierdzona; istnieje atoli uzasadnione przypuszczenie, że nieszczęście zostało spowodowane wybuchem ugiu węglowego. Kopalnie wymienionego Towarzystwa są urządzone w sposób nowożytny, elektryczność zastosowana jest na wielką skalę, to też powszechnie uważano owe kopalnie za ubezpieczone przeciwko wszelkim wybuchom.

Katastrofa nawiedziła szyby nr 6 i nr. 8 kopalni Monongach. Wybuch pierwszy nastąpił w szybie nr. 6, w którym wulcanie zapalił się sam pył węglowy, co wywołało olbrzymi wybuch, a następnie pożar. Wkrótce płomienie przerzuciły się do szybu nr. 8, ogarnęły tam maszyny parowe i spowodowały straszny wybuch i rozsadzenie kotłów. Gruzy zatarasowały wyjście i odcięły odwrót tym górnikom, którzy nie zginęli podczas wybuchu. Wzrost był tak silny, że słyszano go w promieniu 8 mil. Cały teren doznał wstrząsienia; powstał straszny popiół. Z szybu nr. 8 części maszyny i poszarpane zwłoki robotników wyleciały wysoko w powietrze ponad powierzchnię szybu, jakby nabój z olbrzymiego działa. Zdziwienie wywołał fakt, że kilku robotników wyszło jednak cało z tej katastrofy.

Jeden z tych cudownie uratowanych górników opowiadał w następujących słowach o katastrofie: „Pośród zaniepokojenia bez jakichkolwiek oznak niebezpieczeństwa, zostałem nagle jakby oslepiiony błyskawicą i usłyszałem straszny huk. Nie mam pojęcia w jaki sposób wyostałem się z kopalni. Widocznie skutkiem ciśnienia powietrza zostałem wyrzucony w górę. Myślałem z początku, że mi wyrzadzono psotę, później dopiero spostrzegłem, jakie niebezpieczeństwo mi groziło”. W kopalni znajdowało się w chwili katastrofy 500 robotników. Z tego zginęło co najmniej 400, a pośród nich znajduje się spora liczba naszych rodaków.

Z liczby 500 górników udało się uratować kilku przez napompowanie świeżego powietrza do szybu, co zachowało ich od uduszenia się. Podobno jednak właśnie przez puszczenie w ruch wentylatorów i doprowadzenie świeżego powietrza do kopalni powstał w niej pożar, który uniemożliwił akcję ratunkową.

Telegramy.

ZJAZD TECHNIKÓW.

WIEDEN. Wczoraj zebrał się tu austriacki zjazd inżynierów i architektów, na który przybyli delegaci 31 stowarzyszeń. Na zjazd przybyli między innymi ministrowie, oświaty dr. Marchett, kolei Derschatta i Gessmann, oraz wiceburmistrz Wiednia Neumeyer, z posłów między innymi p. Zielenski.

Minister oświaty dr. Marchett powitał zebranie imieniem rządu i wskazał na poparcie techniki przez państwo. Od roku 1900 powstały wybitne instytucje techniczne i kreowano nowych katedr naukowych: 54 wycza jnych i 14 nadzycza jnych. Wydatki na cele techniki w tym czasie wzrosły na 7 i pół miliona. Mowca wskazał jako ważną dla techników sprawę nowego uregulowania instytucji urzędowo-autoryzowanych techników prywatnych i utworzenie autoryzowanych Izb inżynierskich. Uregulowanie sprawy tytułu inżynierskiego jest gorącym pragnieniem techników i minister życzy sobie, aby zgromadzeniu udało się znaleźć

MAGAZYN MEBLI

poleca

w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju materace, poduszki, koldry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p.

Szczepana Łojka w Krakowie, ulica, Szpitalna 1. 34, naprzeciw teatru telefon Nr. 738.

wyście, któreby wszystkich zadowolono. W końcu minister wskazał na ważność jednolitej szkoły średniej i dopuszczenie uczniów szkoły realnej na uniwersytety.

Mowę ministra powitano oklaskami. Następnie wiceburmistrz Neumeyer powitał zjazd imieniem miasta Wiednia.

Z SEJMU WĘGIERSKIEGO.

BUDAPESZT. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu wydzielono komisji petycyjnej petycje sprawozdań wójtów w prawie wszystkich dzienników budapeszteńskich, które zwróciły się przeciw atakom, jakie w ostatnim czasie padły pod adresem sprawozdawców parlamentarnych. Komisja petycyjna ma do 8 dni zdać o tem sprawę Izbie.

Ustawę upoważniającą w sprawie ugody przyjęto w trzecim czytaniu, poczem Izba przystąpiła do obrad nad ustawą kwotową.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

KONFERENCJA PRZYWÓDCÓW KLUBÓW.

WIEDEN, Na wczorajszej konferencji przywódców klubów — jak donosi jedna z tuł. korespondencji parlamentarnych, postanowiono, by dr. Chiari postawił wniosek nagły co do natychmiastowego podjęcia i czytania budżetu. Ilość mówców będzie skontyngentowaną na 36. Konferencja oświadczyła się również za tem, by rada państwa nie została odroczone, a więc komisje: budżetowa, legitymacyjna i robocza będą mogły w międzyczasie obradować.

Pos. Iro, wykonując polecenie komisji rolniczej, zaprotestował przeciw temu, by rolników w czasie lata przetrzymywano na posiedzeniach, a w zimie posiedzeń nie odbywano.

WYWŁASZCZANIE

W KOMISJI UCHWALONE.

BERLIN. Na wczorajszym posiedzeniu komisji sejmu pruskiego dla przedłożeń o marchiach wschodnich minister rolnictwa złożył następujące oświadczenie: Rząd uważa wprowadzenie nieograniczonego prawa wywłaszczenia za słuszniejszy i łagodniejszy środek, gotów byłby jednakże zadość uczynić istniejącym w tej mierze wątpliwościom stronnictw i przychylić się do ograniczenia tego prawa, w razie gdyby można było w sejmie liczyć na przyjęcie wniosków znaczną większością. Dlatego rząd zniżył swe żądania z 400 na 275 milionów marek i oświadcza, że zgadza się na przyznanie prawa wywłaszczenia dla dwóch obszarów kolonizacyjnych, mianowicie jednego w poznańskiem i drugiego w Prusiech zachodnich.

Imieniem stronnictwa konserwatywnego oświadczył pos. Heidebrandt, że stronnictwo jego w interesie narodowym zgadza się na tak ograniczone przedłożenie.

Pos. Friedberg dał imieniem narod. liberalów oświadczenie zgadzające się na ograniczone przedłożenie rządowe; toż samo bar. Jedlitz imieniem wolno-konserwatywnych.

Następnie wnioski omówione rozdzielono i dla ich zbadania zarządziło pauzę po której odraczący wniosek opozycji odrzucono 18 gł. przeci 9., a wymienione wnioski rządowe przyjęto z małemi zmianami bez dłuższej dyskusji, większością 18 głosów.

Przyjęto także następujący wniosek: Na żądanie właściciela, przynależność, która do zagospodarowania, mającego być wywłaszczonym kawałkiem ziemi nie koniecznie jest potrzebna, ma być od wywłaszczenia wyłączona.

W końcu tą samą większością przyjęto cały projekt ustawy.

BERLIN. W sprawie wniesionego w Izbie posłów przedłożenia o marchiach wschodnich między rządem a stronnictwami większości przyszło do skutku porozumienie, w tym duchu, że prawo wywłaszczenia ma być ustawowo zagwarantowane dla pewnych okręgów. Okręgi te nie są jeszcze ustalone. Rząd zastrzega sobie dalsze oświadczenia w tej kwestji, ponieważ pragnie jeszcze prowadzić w tej mierze badania.

ODROCZENIE SEJMU RZESZY.

BERLIN. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Rzeszy toczyła się dalsza dyskusja nad ustawą giełdową. W dyskusji pos. J a w o r s k i oświadczył, że zgadza się z tendencją przedłożenia. Chętnie przyznaje, że giełda jest ważnym czynnikiem w gospodarstwie, mowca pragnąłby aby rząd wnosił i nadal tak dobrze uzasadnione przedłożenia, jak to.

Przedłożenie przydzielono do komisji z 28 członków, poczem Izba odroczyła się do 8 stycznia 1908 r.

NADEŚLANE.

Rodzice są zdumieni

zazwyczaj, gdy bo raz pierwszy dadzą zażyć Emulsię SCOTT'A dzieciom cierpiącym na angielską chorobę. Emulsja SCOTT'A przywraca dzieciom zdumiewająco szybko zdrowie i rzeźkość

wzmocnia nerwy

i przyczynia się do całego ich rozwoju. Tak znakomity wynik da się jednak osiągnąć z pomocą tylko tak doskonałego środka. SCOTT' zawiera składniki, o doskonałej tylko jakości — a właściwa Scottowi metoda sporządzania go, zwiększa jego skuteczność i sprawia że tak dla młodych, jak i dla dorosłych staje się lekko strawnym, a nawet dla dzieci, których wychowanie jest bardzo wątpliwem.



Prawdziw. tylko z tym znakiem rybaka, jako znakiem gwar. wyrob. Scotta.

Cena oryg. flaszki 2 korony 50 hal.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Nowość! Płynna Nowość!
Somatoza żelazista

(Somatoza z żelazem w połączeniu organicznem) zalecaną, bywa szczególnie dla

cierpiących na blednicę
przez lekarzy polecona

Pobudzająca apetyt i wzmacniająca nerwy.
Do nabycia w aptekach i drogueryach.

ZAKŁAD dentystyczny

W. BIPONSKIEGO

PRZENIESIONY

NA ULICĘ FLORYAŃSKĄ L. 13

nad sklepem firmy Skórczewski i Polakiewicz
Otwarty od godz. 9-12 i od 2-6, w niedz. od 9-12

Dr. Mieczysław Staszewski

b. asystent c. k. kliniki chirurgicznej U. J. w Krakowie i b. kilkoletni kierownik jej oddziału ortopedycznego po dłuższych studiach w klinikach: Berlinie, Bonn, Hamburgu Paryżu, Sztokholmie, Wiedniu, Wrocławiu ~~powrócił~~ i ordynuje specjalnie w chirurgii, ortopedji i masażu od 2-4 w Krakowie, **ul. Szewska 23, I p.** — Tel. 793. (1877-5)

Do dzisiejszego numeru naszego dziennika dołączamy kalendarz losowań wydany nakładem domu bankowego Edwarda Urbana w Berlinie. Kalendarz ten zawiera dla posiadaczy losów i kapitalistów wszystkie ważne daty z tego powodu polecamy naszym czytelnikom przejrzenie tej książeczki, tem więcej, że dom bankowy Edward Urban istnieje już od 30 lat i stara się o najszybsze i najrzetelniejsze obsłużenie swoich klientów.

Czy cierpisz na słabe trawienie?

Spróbuj więc przy jedzeniu

Cognacu

Gróf Keglevich István utd.

rozcieńczonego z kwasami, a uzyskasz rychło **dobry** **wyniki.**

Także przy osłabieniach, chorobach **organów oddechowych**, oraz jako **środek prezerwatywny** przeciw **wewnętrznym chorobom** oddaje

Cognac

Gróf Keglevich István utd.

znakomite usługi.

Celem ochrony przed **naśladownictwami**, **zdać** przy zakupie we własnym interesie **wyrazile:**

Cognacu

Gróf Keglevich István utd.

który został **wyłącznie i jedynie premiowany** na wszystkich **znaczniejszych wystawach** tak **krajowych** jak i **zagranicznych** **najwyższymi nagrodami.**

W handlach znajdują się następujące **gatunki Cognacu: z jedną gwiazdką, z dwoma i trzema, ekstra, czterema gwiazdkami, „V. S. O.“, oraz V. S. O. P.“**

Tam gdzie nie ma powyższych gatunków wysyła je na żądanie:

zarząd fabryki

Gróf Keglevich István utd.

BUDAFOK.

(1611)

WSZYSTKICH KASZLĄCYCH zwracamy uwagę na ogłoszenie o Thymomelu Scillae często przez lekarzy ordynowanym i skutecznym **środku.**

XXXVIII. LOTERYA PAŃSTWOWA na cywil. cele dobroczynne odbędzie się dnia 19 grudnia b. r. Ta bogata pieniężna loterya przedstawia dla biorących udział doskonałe szanse. Ogólna suma wygranych wynosi 512.980 kor., liczba zaś wygranych obejmuje 18.389, a pomiędzy niemi, główna wygrana 200 tysięcy, dalej 40.000 k. 20.000 k. itd., które zostaną wypłacone w gotówce. Dochód przeznaczony na wsparcie humanitarnych zakładów. Losy w cenie po 4 kor. do nabycia w trafikach, kantorach wymiany, Urzędach poczt. podatk. i t. d.

BOŻE NARODZENIE 1907.

Rodzice nie potrzebują już sobie głowy łamać co mają ofiarować swoim pieszczochom na gwiazdkę! — W zestawieniach gwiazdkowych znajdują już wszystko dobrane, jaknajlepiej ułożone i do domu odesłane. Renomowany dom eksportowy H. Auera w Wiedniu przynosi znowu naszym czytelnikom ulubione prezenty dla chłopców i dziewcząt oraz wspaniałe ozdoby na drzewka, a wszystko tak bajecznie tanio, że do prawdy wierzyć trudno. Bliższe szczegóły zawiera dzisiejsze ogłoszenie.

KONKURS O NAGRODĘ. Na zapytanie konkursowe, „co jest najlepszym środkiem domowym“, odpowiedziało bardzo wielka ilość osób że uznany od wielu lat jako najlepszy środek domowy poleca fluid Fellera z marką „Elsa-Fluid“. Strzedz się tylko należy przed naśladownictwami, w razie cierpień reumatycznych, podagrycznych, oraz wszelkich nerwowych przy padłości i pamiętać, że każda flaszka prawdziwego fluidu Felera opatrzona być musi marką ochronną „Elsa-Fluid“. Prawdziwy do nabycia (12 małych lub sześć podwójnych flaszek franko 5 koron) u F. V. Fellera w Stubnicy, Elsaplatz Nr. 50. (Kroatien).

**Trwalsze od Wiedeńskich
UBRANIA GOTOWE**

świeżo wyrobione przez

Krakowskich krawców

tylko w Związku kat. krawców

Kraków, ulica Floryańska 7. (Tuż przy Rynku).


Lwów, plac Halicki 7. (Gdzie Centralna Kawiarnia).

Zoładek
wzmocniają, trawienie ułatwiają, zgrągę, wzdęcia usuwają, łagodnie przeczyszczają działają nam Fellerera pigułki rabsbarowe z marką „Elsa-Pillen“. 6 pudełek franko 4 K. Sprowadzać od E.V. Fellerera w Stubicy, Eisapl. Nr. 50 (Kroatien).
Karol

Sery deserowe Camembert
w pudełkach drewnianych, po 50 halerzy za krążek
Sery twarde Groyer podobne do Ementalerów po 1 60 kor.
za kg. wraz z opakowaniem. — Przy większym odbiorze opust.
Wysyła za zaliczką:
Zarząd Serowni X. Czartoryskiego w Szówsku
poczta i stacya Jarosław.

Dla każdego gospodarstwa domowego
jest
Najpożyteczniejszym podarkiem na
G W I A Z D K Ę
Singera
maszyna do szycia.

Budziki z świecącą tarczą
Koron| Koron
Z dzwonkiem zw. 2.40| Budzik ko'ej. 5.—
Z 2 dzwonekami 3.—| „ z dzwonkiem 6.—
Z tarczą świecącą 3.20| wież. i biciem 10.—
Marki J. Prima 4.—| „ z muzyką 10.—
3 lata pisemnej gwarancji Za nieodpowiednie zwrot pieniędzy
Wysyłka za pobraniem
Max Böhnel, Wien, IV.,
Margarethenstrasse 27.
Żądajcie mego cennika obejmującego 5000 rycin darmo i opłatnie. |1359

Składy w których Singera maszyny do szycia nabywać można.

Zaopatrzone są obok widocznym znakiem.

SINGERA K.
Tow. Akc. Maszyn do szycia
Kraków, ul. Szpitalna 40.
(Naprzeciw teatru miejskiego).
Filie we wszystkich większych miastach.

Uwaga! Wszelkie maszyny do szycia sprzedawane w innych składach pod nazwą „Singera“ są wyrabiane na sposób jednego z naszych dawnych systemów. Nie dorównują one ani pod względem konstrukcyi, ani też co do wszechstronności w zastoscwaniu, ani też wreszcie co do trwałości naszemu najnowszemu systemowi maszyna do szycia.

Lekcji gry na fortepianie
udziela rutynowana nauczycielka, uczenica pierwszorzędnego profesora po przystępnej cenie. Wiadomość od 12-3, ul. św. Filipa 1. 14, I p. drzwi nr. 1. (1167)

Proszę żądać najnowszy cennik i spis płyt najnowszych zdjęć darmo i opłatnie
Pierwszy krajowy Skład
Gramofonów i Fonografów
hurtowny i częściowy [228]
KRAKÓW, ul. Grodzka L. 71.
Największy skład Gramofonów, Fonografów i walców najnowszych zdjęć.
Części składowe zawsze na składzie.
Reparacye wykon. się dokładnie i szybko.
Najnowszy Gramofon „TONARM“ z tubą kwiatową wraz z 10 płytami 35 złr.
Gramofony i Fonografy najnow. konstrukcyi od kor. 12 do 500.

OBRAZY olejne i rodzajowe
po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków, ul. Pijarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 r.


6 DNIACH do AMERYKI.
Przeprawa pasażerów do **KANADY i ARGENTYTY.**
Żądać pouczenia. — Korespondentka wystarczy.
Falck & Comp.
HAMBURG, RABOISEN 30 g. n.
Korespondencya we wszystkich językach.

Piękny biust.
Bujne piersi w przeciągu 2 miesięcy przez (Pigulki wschodnie) **PILULES ORIENTALES** jedyne, które rozwijają piersi, wzmacniają je, przywracają młodść i użyczają powabnej pełności nie szkodzące wcale zdrowiu. —
Pod gwarancją wolne od arseniku. Przez głośne powagi lekarskie uznane. Całkowita dyskrecya. Pudełko ze sposobem użycia opłatnie za nadesłaniem K 6-45 lub pobraniem poczt. K. 6-75. (1644-18)
J. Ratié, Aptekarz Paryż.
Składy: PRAGA, Fr. Vitek & Co. Wassergasse 19. — BUDAPEST, Apt. J. V. Török, Kiraly Utcza 12.

STRUCLE
puste i nadziewane poleca
Cukiernia Z. Majewski,
ul. Karmelicka 7.
W dniach przedświątecznych wielki wybór gotowych **tortów i strucli.**

Ogłoszenie! [271
Wina do Mszy św. dostać można ks. Petra Krawec w Hanczowcał p. loco Szepes megye Węgry.
Stołowe białe a 40, 50, 60, 70, 80 hal. litr.
Czerwone od 70 h. wyżej.
Tokaj samorodny a 1, 1.50, 1.60, 2 kor.
Tokaj słodki (ausb. uch) a 4, 5, 6 kor. litr.
Ręczą za prawdziwość wina tego: ks. Jan Kwiatkiewicz z Sromowic ks. Antoni Łętkowski z Krościenka.

Największa w kraju firma
R. PAWŁOWSKI
KRAKÓW, RYNEK L. 18.
poleca swe znakomite, przez hałciarnie i pracownię krawieckie wypróbowane maszyny do szycia i do haftu, którym żadne inne dorównać nie mogą. Niezrównane w szyciu i niedoścignione w hałcie. Żądajcie cenników.

Skutek
SIROLINY
„ROCHE“
przy stosowaniu jej w chorobach organów oddechowych, kaszlu itp., szczególnie jednak przy chorobach piersiowych spowodował powstanie licznych
małowartościowych naśladownictw
Srodki te mogą być naturalnie taniej sporządzane i sprzedawane, lecz przy stosowaniu ich można się narazić na niebezpieczeństwo wywołania nieporządanych zaburzeń. Poleca się zatem żądać zawsze SIROLINY „Roche“ stanowczo tylko w
ORYGINALNEM OPAKOWANIU
Do nabycia w aptekach na polecenie lekarza po 4 kor. za fiaskę.
F. Hoffmann-La Roche & Cie.
BASEL (Szwajcarya), GRENZACH (Baden).

Koncesyonowane przez Wysokie Biuro Nauczycielskie Stefannii Łapszów z Trembeckich Zwilling, Kraków, ul. św. Jana 1. 2, 1 p. (Róg Rynku gł.) — Telefon 744. — Poleca: c. k. Namieśtnictwo Dyplomow. Nauczycielki, Polki i Cudzoziemki, z wyższą muzyką, z doskonałym jęz. franc., ang. niem. i wykształceniem uniwers. Nauczycieli, Guwernerów, Polaków, Francuzów, Anglików, Włochów i Niemców. Osoby do Towarzystwa i Reprezentacyi domu oraz Bony, Wychowawczynie, Epreblanki, Polki i Niemki z krawieczyzną. Francuzki, Angielki, Włoszki, sprowadzane wprost z zagranicy z pierwszorzędnych Zakładów Wychowawczo-Naukowych. Internat dla Nauczycielek na przystępnych warunkach.

Zakład pogrzebowy

odznaczony najwyższymi nagrodami

Jana WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza 1. 4, tuż przy pl. Szczepańskim,
Filia: ulica Kopernika 1. 6. — Telefon Nr. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. (1339)

Proszę żądać

gratis i franko



mego bogato ilustrowanego polskiego Cennika z 3000 odbitkami zegarków, wyrobów srebrnych i złotych

Hanns Konrad

c. i k. dost. Dworu.

Pierwsza

Fabryka zegarków

w Brüx Nr 709

(Czechy).

Szwajcarski patent.

zegarek system Roskopf K. 5. Rejestrowany remontor kotwicowy Adler-Roskopf K. 7. Prawdziwy remontor srebrny K. 8.40. (1321)

Kasiu! Kasiu!

Zanieś no te suknie do **Górki** na Floryańska 21, niech oczyści i odprasuje trzeba poreperować gdzie co biakuje, i niech da próbki na ubranie anglezowe i mundur studentki. i spytaj się — bo podobno damskie żakiety robi ładnie. Bo co do męskiego to wiem, że ma krój wypraktykowany według angielskich żurnali i wykonywa dokładnie. Dlatego też w tak krótkim czasie zdobył zaufanie tak miejscowych jak i zamiejscowych gości. Adres:

Pierwsza postępowa
pracownia krawiecka
Piotr Górka
Kraków, Floryańska 21.

Alpejskie Sosnowe cukierki

Picea
Najlepszy i najtańszy
środek
na
kaszel
1 pudełko 20 hal.

Do nabycia w aptekach: 00. Bonifratów, pod złotym słoniem ulica Grodzka, Doskowski Marjan pod białym orłem, R. nes, Linia A-B, Grabowski Wincenty pod aniołem ulica Dietla 76, S. H. Makoin pod zł. orłem, ul. Krakowska, F. X. Mikucki pod koroną, J. Macudziński Rynek, M. Proń pod złotą głową ul. Grodzka, Ludwik Rosenberg pod murzynami ul. Krakowska, Konst. Wiszniewski ul. Floryańska, Żurawski pod aniołem Zwierzyniec, jak również we wszystkich aptekach Monarchii. Skład gł. „zum Samariter“ Graz, Saakstrasse 13, Wien I., Feinfaltstrasse 4. (1640)

Pierwszy i największy w kraju
SKŁAD MASZYN
do szycia i haftu
wyrobów trykotowych i
maszyn do pisania który
nie posługuje się agentami.

Nauk haftu bezpłatnie
Cenniki gratis franco
Przyjmuje również maszyny do szycia wszelkich systemów do naprawy
Józef Iwanicki,
mechanik i specjalista.
LWÓW, Hotel Żorża.

Zarząd pasieki Ant. Kraińskiego w Jezierzanach ad Borszczów wysyła 5-kilowych blaszankach, wszystkie opłatnie, prawdziwy miód lipowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach a to st. łowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak B. ówczak Maliniak, Dereziak, Wiśniak, Winogroniak, Ożytniak i t. d. w 5-cio kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 k. 80 h. Cenniki na żądanie franko. 1706

Trzy guldeny

kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: fiołkowych, różanych, heliotrop, Moschus, konwaliowych, brzoskwiniowych, liliiowych i t. d.
Wysyła za zaliczką **Bohemia Parfumerie Bodenbach** a/E., Weiher 221.

Wina węgierskie

dla smakoszy i znawców

Są to osobliwe wysmienite gatunki.

Zieloniak 1 gar. 6 flasz. zł. 2.4)

Samarodner 1 „ 6 „ „ 3.—

Hungarja

Hegelaykie 1 „ 6 „ „ 4.—

wytrawne

Tok yske 1 „ 6 „ „ 5.—

wytrawne

poleca

Handel Jakóba Piekły

w Podgórzu.

Odbiorcom z Krakowa odsyłam do domu.

Stampiglie wszelkich gatunków maszynki do paginowania i numerowania drukarnie z kauczukowych głosek poleca w doskonałym wykonczeniu

J. Lewinson, Wien, 1176,

Adlergasse 12. Telefon 121 76.

Cennik gratis i franko.

FILIA ODESSA. Zastępcy poszukiwani.

Derki na konie!



Pozostały zapas zjedn. fabryk koców mamzlecenie sprzedać za połowę ceny. Polcam przeto grube, trwałe, ciepłe, nieprzemakalne derki na konie, włosiste, dające się też użyć jako koce do spania, a przytem bajecznie tanio. Gatunek A, szare z kolorowymi szlakami, 2 m długie 1 1/2 szer., kor. 4.50. B brązowe fiakerskie z czerwonymi i czarnymi szlakami, kor. 5.50; C wełniane derki dworskie, zółte ze szlakami, 2 m dł. 1 1/2 szer. kor. 7.50; D wełn. dworskie z kwadr. 2 m 20 cm dł. 1 m 10 cm szer. kor. 8.— Wysyłka za zaliczką przez firmę polską **A. Weisberg, Wiedeń, II, Unt. Donaustr. Nr. 23A.**

Ważne dla Pań



poleca firma

H. Bogdanowicz

Kraków, ul. Floryańska 1. 9 (w podwórku).

Wina węgierskie! Czerwone i białe wina węgierskie, przyjemne, gwar. czyste naturalne, a to z 1906 r. 34 litrów zł. 11.90, beczulka poczt. 4 i ówier 1. zł. 1.75, z 1902 r. 34 l. zł. 14.90, 4 i ów. 1 zł. 2, z 1895 r. 34 l. zł. 17, beczulka poczt. zł. 2.30, z 1887 r. 34 l. zł. 23, beczulka poczt. zł. 2.75. Medyczne wino z 1879 r. zł. 4.90 za beczulkę poczt. Wszy tko franko. Miód pszczylny czy-to biały albo żółty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg. puska zł. 3.50 franko **L. Altneu V rsecz Nr. 1 Węgry.** (1594)

NAJLEPSZE HYGIENICZNE PARYSKIE

TOWARY GOMOWE

DO CELOW SANITARNYCH — POLECAJĄ

Reim i Spółka

Kraków, Rynek Główny Linia A-B

CENNIK DARMO WYSYŁKA DYSKRETNA

Praktykę rachunkową

bezpłatną w kancelaryi **Zakładu Przemysłowego** może znaleźć

panna

z bardzo ładnym pismem i z zukiem niemieckim.

Zgłoszenia pod F. do Gł. Agencji Dzienników i Ogłoszeń Sławkowska 2.

Edward Bocheński & Jan Warmuzek

dawniej

Zygmunt Chilla,

Krawcy Kraków,

Wielopole 3 obok

główniej poczty.

Zakład krawiecki

zaopatrzony

na sezon w ma-

terjały krajowe

i zagraniczne.

Wykonanie ar-

tystyczne wed.

najnowszych

żurnali angielski-

skie!, ceny możli-

wie najniższe.

Wypożyczają

czarównie fra-

ki i angielzy. Za-

mówienia na

provincie usku-

tecznia się za

pomocą sposo-

bu brania miary.



Chroń swoją żonę.

Tę dla każdej rodziny nadzwyczaj ważną książkę wysyła za nadpłatą 90 h. w markach austr. P. A. Kaupa Berlin S. W. 291 Lindenstr. 50

Chcesz pan dobrego rumu!

W takim razie możesz go sobie sam w domu znacznie taniej i daleko lepiej sporządzić.

1 flaszka Ia Jem. esencji rumowej do samodzielnego łatwego przyrządzenia 5 litrów najlepszego rumu Jamsika 60 ct każda flaszka. Esencja likierowa do wyrobu około 3 litr. najlepszych likierów jak: Allasch, Al vater, Chartreuse, Mogador, Karlsbadzki gorzki, Alpenkönig puncz itp. 60 ct., 3 flaszki tylko zł. 1.50 wysyła pojed. flaszki tylko za nadpłatę. należytości z góry (także w markach). 3 flaszki także za pobraniem poczt. opłatnie do każdej stacyi pocztowej z dokł. sposobem użycia.

Hitschmanns Essenzen-Erzeugung,

Humpoletz 64 Czechy,

Tysiące uznań! (1591)

Darmo i opłatnie

wysyłam każdemu mój wielki polski, bogato ilustrowany katalog główny z przeszło 3000 rycin. doskonałych instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. dostawca Dworu
Hanns Konrad
wysyłka instrumentów muzycznych
Brüx nr 477

Czechy) Skrzypce szkolne po kor. 4.80, 5.0, 6.—. Do tego smyczek skrzypcowy kor. —.80, 1.—, 1.40. Cytry, Harmonie itd. na składzie. Żadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Staruszką 8) letnia, sama taa i nie ożna, nie dyle z maza i z dobęj rodzi, obecnie wskutek niezszliwych wypadków rod inych, podczas powstania pozostaje bez pomocy i opieki. Zwraca się prosi w swej niedoli do ludzi miłosierdnych z prośbą przysłać jej z pomocą. E. ska e datki przyjmuje Adm. niestracya „Głos Narodu“ dla Zameckiej.

Łaskawa Pani Dobrodziejko!

Czy Pani wie, dlaczego przy zakupie kawy słodowej należy wyraźnie żądać »Kathreiner«?

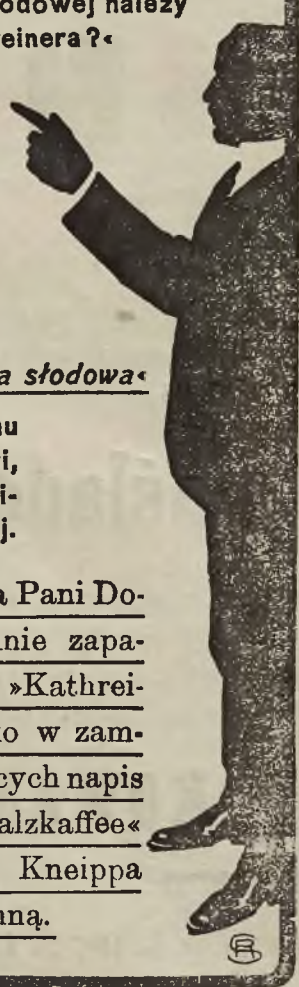
Oto dlatego, że bez wyraźnego żądania »Kathreiner« naraża się Pani na to, że dadzą jej jakąś mniej wartą imitację, naśladownictwo, niemające tych wszystkich znakomitych zalet, jakie prawdziwy »Kathreiner« posiada.

Albowiem tylko

»Kathreiner Kneippa kawa słodowa«

posiada, dzięki swemu szczególnemu składowi, aromat i smak prawdziwej kawy ziarnowej.

Prosimy zatem: Łaskawa Pani Dobrodziejka raczy dokładnie zapamiętać, że prawdziwego »Kathreiner« można nabyć tylko w zamkniętych pakietach, mających napis »Kathreiners Kneipp-Malzkafee« z portretem proboszcza Kneippa jako marką ochronną.



Taniej niż wszędzie

znakomite płótna borczyńskie

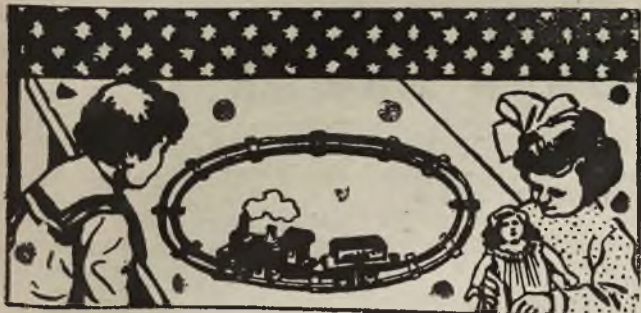
BIELIŻNA STOŁOWA i wszelkie inne wyroby tkackie. Również silne materye na ubrania dla każdego stanu i w każdym sezon.

Poleca Szanownej P. T. Publiczności Tkalnia

Józefa Jórassa „pod opieką Najświętszej Rodziny

w **Korczynie** obok Krosna (Galicya).

Próbki z oceną na żądanie gratis i franko.



Zbiorewe podarki gwiazdkowe 1907

I w tym roku również, otrzyma każdy czytelnik powoławszy się na to ogłoszenie jako **premię gwiazdkową** poniżej wyszczególnione podarki zbiorowe.

Dla Chłopców (1 zestawienie): 1 ulubioną zabawkę dla dzieci każdego wieku 1 pociąg kolejowy na 4 szynach, samoidący, do naciągania, 1 politurowany karabin, o głośnym strzale, bez niebezpieczeństwa, 1 e. g. książkę z bajkami z kolor. obrazkami, 1 wielkie pudło z malowanymi żołnierzami, 1 wielkie pudło z gl. ołowiem 1 wielkie pudło prześlicznej trądy itp., 4 ruchome metalowe zabawki razem 27 sztuk za całkiem niską cenę zł. 1-85.

Dla dziewcząt (2 zestawienie): wielką elegancką lalkę z zamkniętymi oczami i ruchomymi członkami, 1 doskonały piecyk kuchenny, 1 wielkie pudło z naczyntem kuchennym, 1 wielkie pudło z politurowanymi mebelkami, 1 wielkie pudło z barankami, 1 wielką książkę z bajeczkami o kolor. obrazkach, 4 ruchome zabawki metalowe, razem 28 sztuk, za całkiem niską cenę zł. 1-85.

Dla chłopców (3 zestawienie): 1 sztuczna figurka, artysta, momentalny malarz, rysuje wszystko samoistnie, 1 automobil z piecem samolat-jący, 1 złoty zegarek dziecinny do naciągania, 1 wielka zabawka Tivoli, rozrywka dla dzieci i starszych, 1 całkowity warsztat (narzędzia) stolarski, 1 samoporuszająca się kolej ze sprężyną, 1 skrzypce ze smyczkiem, 1 wielka ładna książka z bajkami, 4 doskonałe zabawki metalowe, 1 wielkie pudło z artyleryą, 1 wielkie pudło z infanteryą, razem 38 sztuk, za najniższą cenę zł. 3-95.

Dla dziewcząt (4 zestawienie): Olbrzymia lalka pół metra duża mówiąca z ruchomymi członkami, 1 złoty zegarek damski do naciągania z długim łańcuszkiem, 1 nowa zabawka dla zajęcia dziewcząt, 1 książka o kolor. obrazkach, 1 wielkie pudło z urządzeniem kuchennym, 1 wielkie pudło z urządzeniem pokoju, 1 wielkie pudło z dworkiem wiejskim, 1 metalowy piecyk kuchenny itd. 6 ruchomych metalowych zabawek, razem 37 sztuk zł. 3-95.

Wyłączna sprzedaż, jak długo zapas starczy

Exporthaus H. Auer, Wien, Nussdorferstr. 3—28.

Szklana ozdoba na drzewko 1907.

Wysyłam za pobraniem tylko najgustowniejsze, prawdziwie wspaniałe zestawienia najmłodniejszych przedmiotów. Czysto srebrne i matowe przedmioty jedwabne jak: podarki gwiazdkowe, złote i srebrne zegarki, dzwonki gwiazdkowe, bezułki szklane lampy srebrne, baloniki srebrne, srebrne orzechy szklane, czopki szklane, wspaniałe ptaki rajskie, trąbki, puźony, kule odbijające światło, kule srebrzyste z malowidłami, owoce szlachetne węże, prześliczne wierzchołki na drzewko, patent. lichtarzyki, włosy anielskie i wiele innych cudownych nowości

Każdy zamawiający otrzyma jako podarek wspaniałego, Pana Jezusa z ruch. skryd. szkl., wielk. pudło z 50 świeczkami i potrzebny drutem brylantowo-perłowym zadarmo jako dodatek.

Zestawienie I, 100 sztuk zł. 3-—

Zestawienie II, 180 sztuk zł. 1-95

Wielkie pudło ze 140 sztukami najl. szczyh Wiedeńskich ciastek na drzewko 1-75.

Wspaniałe złudzenie! Wspaniałe złudzenie! **Prześliczna ozdoba na drzewko**, która powinna się znajdować w każdej chrześc. rodzinie, są moje ulepszone, wspaniałe **dzwinki anielskie na drzewko nr. 1**

całe z metalu, z 6 pozłoceniami aniołami, 30 cm wysokość, gwarancja za nienagane funkcjonowanie, może być zarówno na najmniejszym jak i na największym drzewku natychmiast przez proste nasadzenie założone. Ozdobę tę można również używać postawiwszy ją na stole. Postawiona na ciepłym piecu porusza się bez płomienia świecy. Wywiązane przez 3 świece ciepło, obraca kółko trybowe, a przytwierdzone do tegoż ulepszone stalowe młoteczki uderzają w 3 dzwonki wywołując pięknie brzmiące, srebrzyste dzwinki, które tak młodego jak i starszego usposobiają w poście ważny nastrój świąteczny. Cena wraz z pudłem i sposobem użycia 65 centów, 3 szt. 1-80 zł., 6 szt. 3-50. zł.



Dzwinki na drzewko, o pojed. wykonaniu 1 szt. 50 ct. 3 szt. 1-40 zł.

Mówiące, chodzące, tańczące i śpiące lalki

Samoporuszająca się, samochodząca i tańcząca lalka, ze sprężyną zegarową do naciągania, w pięknym kostjum, z lokami tylko zł. 1-25. Mówiąca i śpiąca lalka olbrzymia, 50 cm. wysoka, z ruchomymi członkami, z paryską główką z lokami mówi mama, papa tylko zł. 2-75. Paryska lalka olbrzymia, śpiąca z fryzowanymi lokami, w różnych zachwycających kostjumach, z kuszulką majteczkami halką, bucikami pończoszka, 35 cm. wysoka, w sukni z batystu zł. 1-90, 45 cm. wysoka, w sukni z dosk. jedwabiu zł. 2-80, 55 cm. wysoka w sukni batyst. zł. 2-90, 55 cm. wysoka w sukni z najlepszego jedwabiu zł. 4-75.

Każde zamówienie ponad 10 zł., które nadejdzie do 18 grudnia otrzyma dodatkowo zadarmo skrzynkę budowlaną jako dodatek. Wysyła za pobraniem, jak długo zapas starczy!



Exporthaus H. Auer, Wien, IX 12. Nussdorferstr. 3—28. (Firma chrześcijańska).

Za najwyższym zezwoleniem Jego c. i k. Apostolskiej Mości



XXXVIII c. k. Loteryja państwowa

na cywilne cele dobroczynne tej części Monarchii.

Ta loteryja pieniężna, jedyna w Austrii prawnie dozwolona, obejmuje 18.389 wygranych w gotówce w ogólnej sumie 512.980 kor.

Główna wygrana 200.000 koron wynosi gotówką.

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 19 grudnia 1907.

Cena losu 4 korony.

Losy są do nabycia w oddziale dla loteryj państw. w Wiedniu III., Vorderer Zollamtstrasse 7, w kolekturach loteryjnych trafikach w biurach urzęd. podatkowych, pocztowo-telegraficz. i kolejowych, w kantorach wymiany itd. Plan gry dla kupujących darmo. — Losy wysyła się wolne od opłaty poczt. C. k. Dyrekcya Loteryi (Oddz. loteryj państw.)

KASZLĄCYM dzieciom i dorosłym THYMOMEL SCILLAE

przepisują lekarze z najlepszym skutkiem

jako środek rozpuszczający, usuwający flegmę i usmierzający kurczowy kaszel, uspokajający i znoszący zaburzenia oddechowe. Setki lekarzy wyraziło już swoją opinię o zdumiewająco wysokim działaniu Thymonelu Scillae przy kokluszu i innych rodzaj. kurcz. kaszlu.

Proszę zapytać się swego lekarza.

1 faszka K. 2-20. Pocztą opłatnie po nadesłaniu K. 2-90. 3 faszki po nadesłaniu K. 7-— 10 faszek po nadesłaniu K. 20-—

Wyrób i skład główny

B. FRAGNER'S APOTHEKE

k. k. Hoflieferant

Prag-III., Nr. 203.



Bo nabycia w lepszych aptekach. Uwaga na nazwę preparatu, fabrykanta i markę ochronną.

Pierwsza Krakowska

elektro-mechaniczna

PALARNIA KAWY



M. JAWORDICKI

KRAKÓW

Rynek gł. 44.

POLECA
rozmaite
wyborowe
gatunki
kawy
palonej
najnowszym
i najlepszym
sposobem
za pomocą
gorącego
powietrza
po cenach
najprzystęp-
niejszych.

1881 0

Północno Niem. Lloyd w Bremie,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicji we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pociągami i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:

(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

+ Sławne + art. gumowe APPEL

wysyła swój najnow. nadzwyczaj interesujący katalog wraz z dosk. wzorami dyskr. w zamkniętych kowertach bez pieczęci firmowej za nadesł. 50 hal. w markach. J. APPEL, Specjalista, WIEN, VIII, Josefstädterstr. 69. (1609)

Fabryka

wyrobów cukierniczych

Józefa

Siermontowskiego

zawiadamia, że

zamówienia na święta

dla prowincyi i miejscowych

przyjmowane będą tylko do

18-go grudnia.

450.000 K.

tytułem głównej wygranej

do roku

13

daje pięć następujących kuponów:

losu austr. czerw. Krzyża,
losu włoskiego czerw. Krzyża,
losu węglersk. czerw. Krzyża
losu Bazylka,
losu Serbsk. państw. (tyton.)

Najbliższe ciągnięcie już

d. 1. 14. stycznia 1908

Wszystkie kupony w ilości pięciu razem za gotówkę K. 71.25 lub na

32 raty miesięczne po K. 2-50

Po przesłaniu pierwszej raty K. 2-50 przekazem, otrzymuje kupujący dokument sprzedaży stemplowany, wystawiony podług przepisów ustawy z seryami i numerami efektów, do których ma wyłączne prawo gry, i wszystkie wygrane są jego wyłączną własnością.

Stali zastępcy miejscowi potrzebni wszędzie. [1651]

Dom bankowy i kantor wymiany

„Mährisch-niederösterr. Merkur“

Berno (Mor.) ul. Nowa Nr. 20.

Stały i pewny zarobek 20-30 koron tygodniowo



możemy każ-
dy, bez wzglę-
du na wiek
i płeć, kto wy-
uczy się pracowa-
wać na opatent-
ow. płaskiej
maszynie do
plecenia „Sla-
via“ Dokla-

dną nauką za darmo; na żądanie także w domu. Gotowe wyroby przyjmujemy do odsprzedaży

LIBAL i S-ka

zarejestrow. towarzystwo handlowe we LWOWIE, ul. Kochanowskiego 39-16. Żądajcie prospektów.

HALKI

półwełniane.

Praktyczna, trwała i ciepła materia. — Przy odbiorze 1 pakietu poczt., 6-7 sztuk zawierającego, opłatnie do każdej poczty. Ciemno-szare z bordiurami sztuka a —.70 złr., w ciemną kratę sztuka a —.78 złr., najpiękniej barwione, w pasy sztuka a —.88 złr., angielskie halki Croise prawdziw. barwione a 1.10, 1.15 złr., z haftowanymi bordurami a 1.30, 1.35 złr. wysyła

Jakób Brady Export spódnic

Ingrowitz (Morawy).

Próbne zamówienie 6-7 szt., przekona każdego o tanioci.

Największy wybór! — Dużo nowości!

Na drzewko!

Dekoracje kompletne do ubrania całego drzewka od 2 koron do 12 koron.
Dekoracje i ozdoby z „Lamety“ (włos aniołów), szkła, papiery, waty i żelatyny.
Szklane perły, kule, trąbki dzwonki i sopte lodowe. — **GIRLANDY** złote srebrne i kolorowe.
Aniolki i lampiony na drzewko. — **SZOPKI STAJENKI**.
Pozłótkę złotą i srebrną, dyamenty i śnieg błyszczący. — **LICHTARZYKI** ozdobne i zwykłe.
Przyrządy do zaświecania i do gaszenia. Świeczki woskowe i stearynowe, kol. gładkie i karbowane.
Stoczki. Nowość: **SWIECZKI ELEKTRYCZNE**.

Jako podarek!

Nowość! Cyrk Kumpty Dumpty.
 Nowość „Bon Diabie“ najnowsza gra i zabawa.
Mydła i Perfumy w eleganckich kasetkach po rozmaitych cenach.
Perfumy, wodę kolońską, pudry i mydła francuskie, argielskie i krajowe. Wszelkie inne przybory toaletowe. — Nowość! **MYDŁA** amerykańskie.
Aparaty i preparaty do upiękasz. twarzy i rąk
Szachy, szachownice, domina i różne gry towarzyskie.
Kompletne kasetki z przybarami do robót rękocznych i szyćerskich.

Na gwiazdkę!

Kotwiczne skrzynki budowlane i zabawki do układania (lamigł.) z fabr. F. A. Richtera i Sp.
Zabawki i lalki gumowe dla dzieci.
Piłki gumowe salonowe. — **PRZYRZĄDY** gimn. pokojowe. **TE NISY** pokojowe „Ping-Pong“.
Sitomierze „The Whitsy“.
Aparaty „Ideal“ Famii Gymnastics „Sandow“
Farby artystyczne, przyrządy i kompletne KASETY do malowania olejnego, kwarcela, na terakocie, drzewie i do naprskiwania.
Przedmioty z drzewa i terakoty do malowania
Aparaty z igłą platynową do wypalania na drzewie i odnośnie wzorki. **ŁYZWY** śniegowe „Ski“

polecają po cenach najtańszych REIM & SPÓŁKA Kraków, Rynek 37, Linia A-B.
 Cenniki darmo i oplatnie. Dwa razy dziennie wysyłki pocztowe.

Krakowski zakład desyntezy i czyszczenia mieszkań

„Sanator“ Zakład zaopatrzony świeżo w nowe ulepszone przyrządy i aparaty przeprowadza desyntezy po chorobach zakaźnych, pod fachowem kierownictwem, czyści okna, portale, zapuszcza i froteruje posadzki, tudzież tępi owady, licząc ceny możliwie najniższe.

Ulica Mikołajska I. II, II-gie piętro.

Przy większych zamówieniach opust. — Siedmioletnia praktyka przy poprzednim zakładzie „Nuntia“ i świadectwa uznania od pp. Lekarzy i stron prywatnych, dają rękojmię sumiennego i szwkięgo w konania zamówieni Dalszym łaskawym względem P. T. Puclicności poleca się

ZARZĄD.

Nie kupujcie zegarka

zanim nie obejrzycie mego wielkiego cennika.

- | | |
|----------------------------|-----------------------------|
| Otrzymacie: | 14 k. pierścienie zł. K 4.— |
| Niklowe Roskopfy K 3.— | Zegary pen. 70 cm. K 7.— |
| Srebrne „ K 6.— | „ z bic em wież. K 10.— |
| Z podw. kopertą K 8.— | „ z muzyką K 12.— |
| Z srebren. kopert. K 10.— | „ z kukulką K 5.— |
| Płaskie stalowe K 7.— | „ kuch. 8 d. idące K 6.— |
| Roskopf kolej. K 7.— | Budziki z 1 dzw. K 2.40 |
| Prawdz. Omega K 17.— | „ w nocy świec K 3.20 |
| Srebr. łańcuszek K 2.— | „ z podw. dzw. K 3.— |
| 14 kar. zł. zegarek K 19.— | „ z dzw. wież. K 6.— |
| 14 kar. zł. łańcuch K 20.— | „ i biciem K 6.— |

3 lata p.s. gwarancji; za nieodpow. zwrot pieniędzy. Wys. za zaliczką Skład przedmiotów złotych i zegarów (1830) MAX BOHNEL, Wien, IV, Margarethenstr. 27. (Sądowy taksator i rzeczoznawca). Zadać mego cennika z 3000 rycin darmo i oplatnie.

ZRANIENIA

każdego rodzaju winny być przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem ochronione, — gdyż przez takowe najmniejsze zranienie w barzo ciężką ranę zamienić się może. Od 40 lat znana maść ściągająca zwana *Prager Haussalbe*, okazała się do tego najstosowniejszą. — Maść ta utrzymuje ranę czysto, ochrania takową, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliznienie. 1139 15

Przesyła codziennie.

Cena 1 dużej puszeki 70 hal., 1 małej 50 hal. — Za nadesłaniem kor. 3.16 za 4/1 puszeki, kor. 7 za 10/1 p., franco do wszystkich stacyj austr. węg. monarchii. — Wszystkie części opakowania noszą prawnie depozowaną markę ochronną.

SKŁAD GŁÓWNY

B. FRAGNER, c. k. dostawca Dworu
 Apteka „pod czarnym orłem“, PRAGA, Mała Strona, róg ul. Neruda 203. Składy w aptekach Austro-Węgier. — W Krakowie wznacz. aptekach.

KSIĘGARNIA GEBETNERA i S. ki

W KRAKOWIE

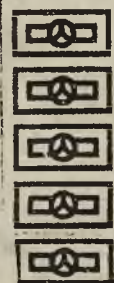
otrzymała na skład główny dzieło

Dra Leopolda Caro, adwokata w Krakowie

pod tytułem:

Studia Społeczne

w 8-cie, str. 404.



Treść: Sprawa indemnizacyjna. — W sprawie parcelacji. — Książki robotnicze. — Bank włościański. — Lichwa na wsi. — Reforma kredytu włościańskiego. — Ulgi legalizacyjne w Sejmie. — Lichwa i sposoby jej zwalczania. — 10 milionów na kredyt włościański. — 1 milion na kasy Raiffeisena. — Projekt reformy ustawodawstwa naftowego — Dodatek do funduszu religijnego. — W sprawie przywłaszczenia sobie firmy. — Zawodowa organizacja rolników. — Prawa sługi. — Pomoc prawna



CENA 10 KORON — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH I U AUTORA ULICA SZCZEPANSKA L. 11



MONOPOL HERBATA z RĄCZKĄ

DO NABYCIA W CAŁEJ GABICY : : : : :
JULIUSZ GROSSE
 KRAKÓW, Pałac Spiski

BACZNOŚC!!

BACZNOŚC!!

Ważne dla Panów Krawców!

Niniejszem pozwalam sobie zwrócić uwagę wszystkich PT. Towarzyków krawieckich na mój **wybitny i doskonały system kroju, kt. rego nauki zaczęły udzielać z początkiem stycznia 1907 w Krakowie** w Hotelu po cenach zniżonych

Honorarium za cały kurs dzienny wynosi **60 kor.**

wieczorny „ 30 „
 Wykłady będą się odbywać pod osobistym kierownictwem dyrektora, który gwarantuje za teoretyczne i praktyczne wykształcenie uczeni. — Zgłoszenia do 20 grudnia b. r. uprasza tymczasowo do Administracji Dziennika.

O liczny udział uprasza
 za Dyrekcję Polskiej Szkoły dla Krawców
J. Plewoczyński.

JEDYNA WKRAJU FABRYKA PASÓW maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie ul. Kanoniczna I. 19.

Kredyt osobisty dla Urzędników, Oficerów, Nauczycieli etc. Samoistne Stowarzyszenia Osobności i Zaliczkowe Związki Urzędników udzielają na przystępnych warunkach także na długoletnią spłatę pożyczek osobistych. Agencja wykluczeni. — Adresów Towarzystw udziela się bezpłatnie z *Zeitung* zrealizacji des Beamtenvereines. Wien, Wipplingerstrasse 25. (1446)

Zdrowotny

Elixir Vlahov

1 butelka kor. 4-20

do nabycia w handlu

pod firmą

Wojciech Olszowski

w Krakowie, Mały Rynek.



Tanie czeskie PIERZE!

5 kilo, świeżo darte K. 9-60, lepsze K. 12-20, białe, puchowe, darte, Kor. 13, 24, śnieżno-białe, pu. b., darte. K. 30, 36
 Wysyła oplatnie za pobraniem. Zwrot lub wymiana dozwolone z zwrotem porta. — *Benedict Sachs Lobes 284. p. Pilsen, Czechy.*

Sprzedaż Gwiazdkowa!

Mebli, Dywanów, Łuster, Obrazów, Fortepianów, Magazyn Porcelany i Srebra, Broni. Z opustem 10 proc.

w Zakładzie Komisowym **M. Telesznickiej** ulica Szewska Nr. 10, I p.

Poszukuje się panią

mogącą udzielać lekoyi uczenia i kl. gimnazyalnej łącznie z nauką języka francuskiego i gry na fortepianie, Wzajemian mieszkanie i wikt Zgłoszenia przy ul. Krowoderskiej I. 122; I piętro, między godziną 12 a 1 w południe. (1650)

Numerowa

starsza biegła w języku niemieckim dobrej kondyty znajduje zaraz umieszczenie w hotelu Victoria ul. Zwierzyniecka. Pensya 40 koron miesięcznie. (1632-4)

Inteligentna i skromna

panna (niemka)

tu obca, pragnie zwrócić odpowiednią znajomość z niemcem. „100“ poste restante główna poczta.

Blondynka

wysłała list poste - restante „URZĘDNIK“. (1661)

5 koron więcej zarobku dziennego

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych. Poszukujemy osób obojga płci do plecienia na naszej maszynie. Prosta i szybka praca przez cały rok w domu. Wiadomości przedwstępnych nie potrzeba. Odległość nie stanowi przeszkody, a my sprzedajemy robotę.

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych

Thos. H. Whittick i Ska, Praga, Frantiskooov nabrezi 6—194. 1070

Bezwarunkowo najwłaściwszy będzie wybór,

jeśli łaskawa Pani wybierze dla swoich dzieci kotwiczną skrzynkę budowlaną, gdyż jak stwierdzono, jest ona od lat przeszło dwudziestą pięciu

Najmilszą dla dzieci zabawką.

Gdy wszystkie inne, często daleko droższe zabawki już dawno leżą w kącie, to kotwiczna skrzynka budowlana zabawiają się dzieci nie tylko pilnie dalej, ale doczekają nie m gą tej chwili, kiedy dostaną skrzynkę dopełniającą, poczem jeszcze większe i piękniejsze ustawiać mogą budowle. Prawdziwa więc kotwiczna skrzynka budowlana nie traci nigdy na wartości, przeciwnie przez dokupienie skrzynek dopełniających bywa coraz większą w rozmiarach i coraz więcej zajmującą, jest przeto na przeciąg czasu także i najtanszym podarkiem.

Richtera kotwiczne skrzynki budowlane

powinny się pszeto znajdować pod każdą choinką. Bliższa szczegóły o tej sławnej zabawce budowlanej, o kotwicznych skrzynekach stonowych, służących jako dopełnienie, o nowych Richtera układankach, kulisto mozaikowych zabawkach „Meteor“ itd. znajdują się w nowym ilustrowanym cenniku skrzynek budowlanych, który każda matka, dbająca o wychowanie swych dzieci, natychmiast sprowadzić powinna; otrzyma go bezpłatnie i franko. Richtera kotw. skrzynki budowlane są we wszystkich 1 pszych handlach z zabawkami po cenie K—75, 175 2—, 3-50, 5—6— i wyżej

do nabycia; są one oznaczone ochronną marką „kotwica“.

F. Ad. Richter & Cie., król nadworni i szambelańscy dost. Wiedeń, Kantor i skład: I. Operngasse 16. Fabryka XIII 1 (Hietzing). Rudolstadt, Norymberga, Olfen (Szwajcaria). Rotterdam, St. Petersburg, New York.

Kto lubi muzykę i zamierza kupić mech. instrument muzyczny, ten niech każe sobie przysłać najnow. cennik chlubnie znanych „imperator-instrumentow muzycznych z okrągłymi stalowymi tarczami nut, a kto pragnie nabyć aparat mówiący, ten niech zażąda cennik aparatów mówiących; znajdzie w nim wykaz najlepszych aparatów mówiących.

(1425-3)